

No 257.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Goffryda M.
Niedz. Opieki N. M. P.
Pon. św. Andrzeja.
Wt. św. Marcina B.
Śr. św. Marcina P.
Czw. św. Dydaka W.
Piąt. św. Jakanda B.

Wschód słońca godz. 7 m. 09
Zachód słońca godz. 4 m. 18
Dług dnia godz. 9 m. 09
Ubyło dnia godz. 7 m. 36

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 595

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 8 listopada 1913 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Towarzystwo Akcyjne Handlowo-Przemysłowe

„L. J. Borkowski”

WARSZAWA, ULICA MAZOWIECKA № II.

8 ODDZIAŁÓW

W WARSZAWIE, ŁODZI, CZĘSTOCHOWIE, DĄBROWIE GÓRNICZEJ, RADOMIU, LUBLINIE, BIAŁYMSTOKU I MOSKWIE.

Adres telegraficzny wszędzie „ELIBOR”.

Kapitał zakładowy 1,500,000 rubli.

Żelazo - Belki - Blachy

Okucia budowlane z białego metalu „Elibor”. — Kosy, Lemiesze, Odkładnice, Łopaty. Wszelkie artykuły techniczne i budowlane. — Pasy transmisyjne.

WĘGIEL — KOKS — CEMENT.

Jeneralna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

Stali amerykańskiej „Crucible Steel Co.” i piłników „Czarny Dyament” Barnett Co.

2011

J. Iwanicka

Konstantynowska 22

poleca: Cukry deserowe, cukierki, czekolady, kakao, herbatniki, pierniki i t. p. różnych fabryk. Duży wybór zabawek dziecięcych.

Wyłączna sprzedaż fabryk J. Fruzińskiego w Warszawie

F. L. CAILLER Broc (Szwajcarya). 3714

Resztki Leonarda

hurtowo i detalicznie na zakłady i serdaki damskie, na palta i garnitury męskie, ubranka i okrycia dziecięce, na czapki i na getry.

5450 Edmund Wasilewski, Łódź, Kałna 36.

EXTRAIT VEGETAL
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE
ED. PINAUD
PARIS

2955



KALOSZE



TREUGOLNIK

3810



Składy: Warszawa, Elektoralna Nr. 31.
Generalny Przedstawiciel Seweryn Zieliński.

Hurtowy i detaliczny skład
Towarów i Resztek

na garnitury męskie, saki i palta; bluzki i kostiumy damskie

Edmund Wasilewski, Łódź

ulica Kałna № 36.

3245

3049

ŚLUZOROPOTOK, RZERZĄCZKĘ ZAPALENIE PĘCHERZA MOCZOWEGO i INNE GIERPIENIA DRÓG MOCZOWYCH
leczy SZYBKO i SKUTECZNIE jedyny środek zalecany przez wszystkich lekarzy. EUMICTINE (zapewniający dyskr.) z laboratorium D-ra M. Leprince w Paryżu.
Dawka: 8—12 pigulek dziennie. Sprzedaż 2471 we wszystkich aptekach.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczajska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. —Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 413

5000 Drzewek Owocowych i Parkowych do sprzedania firma „JULIANÓW” ul. Piotrkowska 85. Zakładam ogrody robię plany przerabiam stare od cen najniższych. L. KOŁACZKOŃSKI.

Znakomity środek odżywczy
KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95.

4203

Teatr Polski — Cegielniana 63 — Teatr Polski

W poniedziałek
10-go listopada

Wieczór pieśni i humoru 5802

z udziałem **ALFREDA LUBELSKIEGO**, Józefy Borowskiej, Mary Kalinowskiej i innych
Początek o 8^{1/4}, w. Bilety w cuk. Roszkowskiego.

SALA KONCERTOWA

(DZIELNA № 18). (Telef. 34 - 23).

SALA KONCERTOWA

We wtorek, 11-go listopada 1913 r.

Jedyny Popularny Koncert STOWARZYSZENIA KLASYCZNEJ MUZYKI

na historycznych instrumentach. — (Société des Instruments Anciens) (de Paris).

z udziałem śpiewaczek Pań: **Marye de Stelzyk, Olive Hilder**

Początek o 8^{1/4}, wiecz. ■ BILETY DO NABYCIA W KASIE TEATRU „THALIA”. ■ Początek o 8^{1/4}, wiecz.

Tow. Akc. Zakładów Malcowskich

ma zaszczyt zawiadomić P.P. Odbiorców, że **bezrobocie** w Fabryce Ludinowskiej **już ukończone i fabryka jest obecnie w pełnym ruchu**. W skutek tego zamówienia na **lokomobile, wanny emaljowane, przybory centralnego Ogrzewania, Kofy lane bateryjne do ogrzewania, oraz piece powolnego spalania „Meteor”** przyjmują się do terminowego wykonania.

Przedstawiciel: **WŁADYSŁAW WIŚNIEWSKI**, inż.
Warszawa, Jerozolimka 58, Telef. 84 - 50.

3411

Teatr Polski

Dzisiaj „Grzegorz Dandin” oraz „Pietro Caruso”.

5825 CEGIELNIANA 63.

Jutro **Prawdziwa miłość**. Jutro w **Dzień zaduszny**.

Tymczasowe zawiadomienie.

W dniu 1 stycznia 1914 roku, otwarte zostanie

BIURO BUCHALTERYJNE

H. Hertzberg i St. Lipiński 3571

w zakres czynności którego wchodzić będzie: zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych, sporządzanie bilansów i udzielanie porad buchalteryjno-prawnych. Zgłoszenia przyjmują się już w lokalu biura przy ul. Mikołajewskiej Nr. 31 m. 18, tel. 13-47, codziennie od 4 do 5 po południu.

KWIACIARNIA

I. G. van de WEG

została przeniesioną z Piotrkowskiej 79
na **Piotrkowską № 96, dom Siemens**.

3776

TELEFON № 205.

Robotnik polski i Niemcy.

Kwestya robotnika zagranicznego w Niemczech jest już od pewnego czasu przedmiotem bardzo ożywionej dyskusji w całej niemal prasie niemieckiej.

Zajmują się nią w obszernych artykułach zarówno konserwatywne, jak demokratyczne, a nawet socjalistyczne dzienniki. W Niemczech bowiem, z powodu ogromnego rozwoju handlu i przemysłu, faktycznie już dziś brak rąk do pracy tak w przemyśle, jak przedewszystkiem w rolnictwie, a brak ten w przyszłości jeszcze więcej może dać się uczuć.

Stąd też kwestya robotnika posiada dla całego życia gospodarczego w Rzeszy niemieckiej pierwszorzędne znaczenie.

Niemiecka opinia publiczna zdaje sobie dobrze z tego sprawę, w ostatnim zaś czasie wywołał duże zaniepokojenie fakt przybycia do Berlina rosyjskiego komisarza rządowego, który ma stwierdzić, jakie znaczenie dla niemieckiego przemysłu i rolnictwa posiada przyływ robotnika z Rosyi, przeważnie jednak z Królestwa Polskiego. Chodzi rządowi rosyjskiemu o energiczniejszą, aniżeli dotąd, opiekę nad swymi poddanymi, zatrudnionymi w Niemczech.

Nie to jednak jest decydującym momentem. Otóż niezadługo przyjdzie do zawarcia nowych traktatów handlowych pomiędzy Rosją a Rzeszą niemiecką i dlatego rząd rosyjski pragnie panujący obecnie w Niemczech brak robotnika wyzyskać, aby przy nowych traktatach wymusić dla

siebie jaknajdalej idące korzyści i koncesye. Ewentualnie gotów zagrozić zamknięciem swych granic dla emigracji do Niemiec.

Sprawą całą zaczyna być istotnie poważna a prasa niemiecka wcale jej nie lekceważy. Jeżeli zaś uwzględnimy, że ogromną większość emigracji rosyjskiej do Niemiec stanowią wychodźcy z Królestwa, a więc robotnicy polscy, natenczas i dla nas, z punktu widzenia naszych interesów narodowych rzecz całą żadną miarą obojętną nie jest i być nie może.

Zazwyczaj robotnik polski jest wyzyskiwany, szykanowany, maltretowany, szkalowany i w Niemczech znacznie gorzej płatny, aniżeli niemiecki. Obecnie jednak z okazji nowych rosyjsko-niemieckich traktatów handlowych, pokazuje się, jaką wartość ta polska siła robocza, której, niestety, zarówno w Galicyi, jak Królestwie zatrzymać nie możemy, posiada dla Rzeszy niemieckiej.

Jakie znaczenie przywiązują Niemcy do obecnego pobytu komisarza rosyjskiego w Berlinie, wynika pomiędzy innymi z artykułu, który świeżo w berlińskim „Tagu” zamieścić znany z hakatystycznych publikacji były landrat i członek izby poselskiej sejmiku pruskiego von Dewitz. Hakatysta ten oblicza, że z liczby 500 tys. do 600 tys. robotników z Rosyi, zajętych w Niemczech, około połowy pracuje w przemyśle.

„Możnaby mieć — czyni pomiędzy innymi uwagę — pewne wątpliwości, czy zatrudnianie robotników zagranicznych przynosi korzyści pod względem gospodarczym, ponieważ część zarobku idzie zagranicę i dlatego produkt pracy nie użytkowuje się w kraju. Sytuacja obecna jest jednak tego rodzaju, że robotnik zagraniczny jest dla rolnictwa niemieckiego wprost niezbędny, jeżeli cały kraj nie ma popaść w ogromną zależność od zagranicy.

Gdyby robotnicy z Rosyi przestali do Niemiec imigrować, natenczas musiałoby nastąpić znaczne przesunięcie stosunków gospodarczych z powodu zmniejszenia własnej produkcji. Nastąpiłaby zależność od zagranicy, która zwłaszcza na wypadek wojny w naszym położeniu geograficznym miałaby następstwa jaknajfatalniejsze i prawdopodobnie na cła nasze wpłynęłaby nader niekorzystnie.

W dalszym ciągu autor niemiecki podnosi, że obok robotników z Królestwa Polskiego, rolnictwo i przemysł niemiecki zatrudniają także bardzo znaczną liczbę robotników z Galicyi, „ale — pisze dosłownie — gdyby chciało się liczyć na przyływ znaczniejszy polaków i rusinów galicyjskich w miejsce ubytku z Królestwa, to należy pamiętać, że już z samych względów liczebnych jest to niemożliwe. Oprócz tego uzasadniona jest obawa, że i źródło robotnika galicyjskiego kiedyś wyschnąć może. Wreszcie stosunki pomiędzy Niemcami i Austrią nie są pozabawione ewentualności, że w polityce zagranicznej dojść może do komplikacji i zamącen.

Dalej nie należy spuszczać z oka prądów federalacyjnych w monarchii austro-węgierskiej, które doprowadzić mogą do większej lub mniejszej samodzielnosci Galicyi. Wreszcie sama Galicya pod względem gospodarczym z biegiem czasu podnieść się może, a wtedy robotnik galicyjski zostanie w domu. W Rosyi już dziś, dzięki jej inwestycjom ogromnym w rolnictwie, względnie kolonizacji w Syberyi, Mandżuryi i Mongolii, patrzymy na poważne zmiany w stosunkach ludnościowych. Sytuacja podobna, wprawdzie na mniejsze rozmiary, zwolna wytworzyć się może i w Galicyi. W każdym razie, kończy autor tego ciekawego artykułu, musimy być przygotowani na to, że Rosya przy zawieraniu nowych traktatów handlowych wykorzysta położenie i uzyska koncesye, których daćbyśmy nie potrzebowali, gdybyśmy byli niezależni“.

Aby zażegnać niebezpieczeństwo, zagrażające Niemcom z powodu braku rąk do pracy, były landrat pruski proponuje energiczną kolonizację wewnętrzną w samych Niemczech. To znaczy, że należy zakupywać wielkie dobra i majątki, parcelować i dzielić na posiadłości włościańskie, by w ten sposób osiedlać robotników rolnych.

W tym też celu rząd powinien podwyższać subwencye dla włości rentowych tworzonych dla robotników.

Autor zapominał tu jednak, że przeciwko proponowanej przez niego energicznej kolonizacji wewnętrznej podnieśliby energiczny protest przedewszystkiem pruscy junkrzy; a że sfery te posiadają dziś jeszcze w Niemczech, głównie w Prusiech, ogromne wpływy, z którymi każdorazowy rząd liczyć się musi, nie podlega najmniejszej wątpliwości. Poza tem jest kwestya, czy energiczniejsze, aniżeli dotąd, osiedlenie robotników rolnych zdołaloby zapobiedz katastrofie, której von Dewitz, zresztą całkiem słusznie, się obawia. Obok rolnictwa istnieje przecież i rozwija się coraz potężniej przemysł niemiecki, który również zaczyna podnosić głośne skargi na brak robotnika. W jaki sposób tę lukę wypełnić, von Dewitz lekarstwa nie podaje i zgoda też nie rozwiązuje doniosłego dla całego życia gospodarczego Niemiec problemu. Nie rozwiązują go też inne dzienniki, rozprawy, publikacje i broszury, kwestyi tej poświęcone.

Dotąd w wielkiej mierze pracował i dziś jeszcze pracuje dla przemysłu i rolnictwa niemieckiego robotnik polski. Z chwilą jego ubytku, lub choćby tylko częściowego zatamowania tego ruchu, Niemcy narażeni być mogą na poważne straty. Sami to przyznają, głoszą, podkreślają, odczuwają zbliżające się niebezpieczeństwo i szukają środków zaradczych. Dotąd ich nie mają. Rosya w sytuacji już się zorientowała i pragnie przy najbliższej sposobności ją wyzyskać.

W obronie upadłych.

(Na podstawie nadesłanego materiału).

„Errare humanum est“ (błądzić — rzecz ludzka) mawiali starzy rzymianie. I rzeczywiście ułomna natura nasza stawia nas nieraz w położeniu, z którego krok tylko jeden na ławę oskarżonych, a z niej do więzienia.

Szczęśliwy, kto zatrzymał się w porę i kroku tego uniknął, ale tacy należą do wyjątków. Większość stacza się po tej fatalnej równi pochylonej z zawrotną szybkością w przepaść ostatecznego upadku, powiększając liczbę zbrodniarzy i wyrzutków społeczeństwa.

Są jednak i tacy, którzy raz zbłądziwszy i odpokutowawszy błąd, radziby powrócić na drogę uczciwą, pracować gorliwie na chleb powszedni i wynagrodzić społeczeństwu te krzywdy, jakie mu poczynili poprzedniem rozpustnem lub występniem swem życiem, które ich zaprowadziło aż do więzienia.

Niestety, powrót na drogę uczciwej pracy dla takich nieszczęśników jest bardzo utrudniony.

Leży przed nami list jednego z nich z zawodu kelnera, który z całą szczerością się przyznaje, że w młodości był nicponiem, wpadł w złe towarzystwo, dopuścił się nawet występku, za który ukarano go sędownie i wtrącono do więzienia.

Tam dopiero poznał całą ohydę swego do-

tychczasowego życia, ku któremu poczuł obrzydzenie i postanowił po odcierpieniu kary poprawić się gruntownie.

Cóż, kiedy te szlachetne jego zamiary rozbijają się o przeszkody prawie nie do zwalczania. Gdzie tylko bowiem uda się mu pozyskać pracę, choćby o najniebezpieczniejszych warunkach, wnet ją traci, skoro jego pracodawca dowie się, że był karany kryminalnie. W domu tymczasem stary ojciec goni już ostatkami sił, sterana pracą matka i młodszy brat, uczący się jeszcze, nie mogą przyjąć mu ze skuteczną pomocą finansową, dostarczyć funduszu na zorganizowanie samodzielnej pracy.

Co gorsza, nie brak osobników, którzy, znając przeszłość nieszczęsnego—wpost przesładują go, tropiąc jak dzikiego zwierza i gdzie tylko dostanie pracę, uświadamiają pracodawcę, że ma do czynienia z karany kryminalnie, którego powinien się wystrzeżać, a najlepiej natychmiast ze swego interesu usunąć.

Nie jest to fakt oderwany i niezawodnie śledząc baczeniej stosunki pośród przestępców wypuszczonych z więzienia, naliczylibyśmy sporo takich, którzy pragną powrotu na drogę uczciwego życia, ale podobne przeszkody hamują im ten powrót.

Spółceństwo ma prawo usunąć z pomiędzy siebie osobnika, szkodzącego mu swoim postępowaniem, ma prawo zamknąć przestępcę w więzieniu, ale niema prawa się nad nim znęcać. A znęcaniem jest odmawianie pracy temu, kto uznał swój błąd, czy występki i poprawić się pragnie.

Może w stosunku z byłymi przestępcami należy zachowywać do pewnego stopnia ostrożność; ale skoro taki osobnik istotnie poprawą i gorliwą pracą pragnie zmasać poprzednie występne życie, należy z całego serca dopomóc. Inaczej pozbawiony środków zarobku, rozgoryczony stoczyć się musi w otchłań występku samą siłą rzeczy.

To też pożądanem byłoby wielce, by Tow. opieki nad uwolnionymi po odcierpieniu kary zajęły się gorliwie takimi osobnikami, gorliwiej niżeli dotychczas.

St.

Nowy prezes komisji kolonizacyjnej.

Nowy prezes pruskiej komisji kolonizacji, p. Ganse, posiada jaknajzupełniejsze zaufanie obozu hakatystycznego. Wybór jego oznacza też zwycięstwo hakatystycznego bractwa

trzech liter, a w prasie polskiej zaboru pruskiego panuje dość zgodna opinia, że komisja kolonizacyjna rozpocznie obecnie jeszcze energiczniejszą działalność, aniżeli dotąd. W tej sprawie znajdujemy w „Kuryerze Poznańskim“ następujące znamienne uwagi.

„Komisja nie zamierza na razie przystępować do dalszych wywłaszczeń; natomiast poruzy ona wszystkie sprężyny, by z rąk polskich zdobyć szereg majątków z wolnej ręki. Oto podstawa, na której dokonano wyboru nowego prezydenta kolonizacji. Do politycznego stanowiska dzisiejszych kierowników rządu berlińskiego i ich przedstawiciela w poznańskiej naczelnej prezesurze mają być zastosowane zasady taktyki komisji kolonizacyjnej. Ale w obrębie tych zasad, nakazujących możliwego unikania środka wywłaszczenia, ma się objawić energia działalności komisji kolonizacyjnej, ku czemu gwarancje daje osoba nowego prezydenta kolonizacji p. Gansego, zwolennika szybkiego tempa.

Rzecz rozpoczęta. Wyszyli już dyspozycje a raczej rozkazy (Ordre) do agentów kolonizacji, przeważnie żydów. Ustalona jest lista majątków polskich, materyalnie zachwianych, które kolonizacja postanowiła nabyć. W niektórych wypadkach podyktowano agentom nawet terminy i to blizkie, do których majątki odnośne mają być w ręku kolonizacji. „Wir müssen es haben und wir werden es haben!“ „Musimy mieć i będziemy mieli“ — oto twierdzenie z bezwzględna pewnością siebie.

Za pomocą jakich środków? Przedewszystkiem postanowiono nie szcędzić pieniędzy, choćby chodziło już nie o dziesiątki, ale o setki tysięcy dla figurantów. Już przy Włóknach uderzała hojność kolonizacji, która — pominąwszy wysoką cenę zapłaconą Żmudzińskiemu — wyrzuciła na pośrednika i agentów 150 tysięcy marek.

Na pozyskanie pewnego innego obiektu (niepełna 4 tys. mórg ziemi, dotąd w ręku obywatela o rodowym nazwisku) naznaczono dla figuranta — byleby był „pierwszorzędnym“—150 do 200 tysięcy marek.

W planie komisji kolonizacyjnej leży przede wszystkim, by zdobyć szereg majątków polskich, położonych blizko miast. W tym kierunku mają agenci czynić wysiłki szczególnie zręczne i sprężyste.

Projekt nabycia pomnika księcia Józefa Poniatowskiego.

Jedno z pism krakowskich, opisując dzieje pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, będącego

ozdobą parku ks. Paskiewicza w Homlu, przypomina że w roku 1905, gdy spodziewano się, że pomnik będzie mógł stanąć w Warszawie, w niektórych organach prasy rosyjskiej pojawiła się wiadomość, że spadkobiercy ks. Paskiewicza w Homlu chętnie gotowi są pomnik społeczeństwu polskiemu ustąpić.

Rzucając dalej projekt nabycia pomnika dla Krakowa, gazeta pisze: „W każdym razie przy ewentualnych projektach pomnika ks. Józefa w Krakowie, o Thowaldsenowskim pomniku zupełnie zapominać się nie powinno. Choć sama postać ks. Józefa w rzymskim stroju, dość konwencyonalnie ujęta, mało odpowiada tradycjom, jakie się u nas wiążą z imieniem polskiego Bayarda, to jednak pomnik, jako całość, jest prawdziwym dziełem sztuki i ten wzgląd na korzyść homelskiego pomnika przemawiać powinien.

Proces Bejlisa.

(26-ty dzień rozprawy).

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 10 min. 15. mowami ławy obrończej.

Pierwszy zabrał głos adwokat Zamysłowski, pełnomocnik Aleksandry Juszczyńskiej, matki zabitego chłopca.

W mowie swej rozpatruje on rzeczowe i faktyczne poszlaki winy, ujawnione przez śledztwo sądowe; dowodzi, że jakaś niewidzialna ręka pokierowała całe pierwotkowe śledztwo na tory fałszywe i kończy w następujący sposób:

„Jestem pełnomocnikiem Aleksandry Juszczyńskiej, pozbawionej syna, zamęczonego, która sama podlegała naigrawaniu, straciła siostrę i nie przeniosła cierpień. Jest ona chora, rzecz możliwa, że rychło będzie zmuszona dać odpowiedź Najwyższemu. Jako prosty człowiek rosyjski, zwraca się ona do was, panowie sędziowie przysięgli, z prośbą: ona prosi, żąda ścisłej i określonej odpowiedzi, kto zamęczył jej syna? I wy, w imię swego sumienia chrześcijańskiego, powinniście dać odpowiedź w swym sprawiedliwym wyroku. Na tę odpowiedź oczekuję nietylko Juszczyńska, ale cała prawosławna Rosya“.

Po mowie Zamysłowskiego prezes zarządził przerwę do wieczora.

Po przerwie zabrał głos Szmakow, rozpoczynając od retorycznego zwrotu o męczeństwie Jedrusia. Szmakow wzgłosił komplement pod agresem prezesa sądu i zwrócił się następnie do sędziów przysięgłych.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Loterye pokątne żydowskie i patryotyczne polskie. — Naciąganie ludzi najbiedniejszych. — Kolporterzy i przedsiębiorcy. — Smutne rezultaty — Precz z szachrajami.

Dziennik nasz zawsze nawoływał społeczeństwo do intensywniejszej pracy i oszczędności... Zalecając każdemu robienie choćby groszowych oszczędności, „Rozwój“ jednak miał zawsze na myśli pracę uczciwą i zarobki czyste...

Wśród wszystkich narodów znajdują się jednak osobniki, którym uczciwa i staranna praca śmierdzi, a chęć „użycia“ skłania te jednostki do najróżniejszych spekulacji, bodajby najbrudniejszych, byleby dojsz do kapitału potrzebnego do tego „użycia“...

Stąd niema dnia, aby dzienniki nie doniosły o jakiejś aferze szelmowskiej.

Ten uprawia szpiegostwo, ten ciągnie zyski z handlu żywym towarem, ów zaprzedaże towarzystwom przewozowym brać swoją, inny znów chodzi z brauningiem, tworząc spółki bandyckie, są tacy, co okradają klasztor, zabijają szwagrów, jednym słowem niema żadnego fachu i żadnej klasy, w którejby nie gnieździło się zdeprawowanie i łotrstwo...

Do tych wszystkich spraw przybyła od 8 czy 9 lat w Łodzi nowa plaga „loteryjna“, niszcząca w bajecznie szelmowski sposób kieszenie przeważnie dobroduszych robotników.

Zapoczątkowanie tej plagi przypisać wypada żydom. Stworzyli oni kilka pokątnych loteryj, których bilety kolportowano najliczniej wśród klasy pracującej.

Od żydów nauczyli się i nasi „dobrego interesu“. Przed 7 czy ósmiu laty pojawiła się na bruku łódzkim „krakowska loterya“.

Były to czasy rewolucyjne, marzono wtedy dużo o reformie społecznej, myślano o zorganizowaniu szkolnictwa, marzono o macierzy polskiej.

Piękne te plany spekulacja loteryjna wyzyskała dla siebie.

„Krakowska loterya“, drukowana, nawiasem mówiąc, w Łodzi i nie mająca nic wspólnego z Krakowem, poprzedzona była reklamą, która ręczyła, że fundusze stąd powstałe przeznaczone są na szkolnictwo polskie.

Wmawiano też w sceptyków, że prócz wyżej wskazanego celu, loterya ta ma tę dobrą stronę, iż wyprze loterye żydowskie.

Ponieważ na razie loterya nowo pomysłana była jedna, więc też interesy szły dobrze, wygrane, po obcięciu dużych procentów, wypłacano, na oświatę szły może jakieś drobne okruszyny w postaci zapłaconych kilku, lub kilkunastu wpisów, a cały zarobek napływał do kieszeni sprytnych przedsiębiorców. Już wówczas „Rozwój“ występował ostro przeciwko tej loteryi, ostrzegając swoich czytelników, aby nie dali się brać na lep obłudnych, a błyszczących obietnic.

Loterya ta jednak wkrótce dostała konkurentkę.

Grupka ludzi z północnych okolic miasta, stworzyła taki interes, również jak pierwszy pod szerokiemi hasłami dobroczynności. Ta loterya nosiła miano „Lwowskiej“, ale jak pierwsza Krakowa, tak druga Lwowa nie oglądała.

Prócz kilku więc loteryj żydowskich, wydawanych przez cadyków, lub pod ich patronatem,

przybyły dwie loterye: „patryotyczne(?) polskie“ polegające na tych samych zasadach co i żydowskie.

Pierwsze wyzyskiwały tylko wstrętnych dla siebie „gojów“, drugie żyły z łatwości swoich współbraci.

Dwóm loteryom polskim nie szczęściło się tak, jak dawniej jednej, rozsprzedanie bowiem podwójnej porcji biletów okazało się niemożliwym.

Większa część biletów u jednych i drugich spekulantów pozostawała w domu.

Ta okoliczność stała się powodem niewypłacania wygranych. Z początku przedsiębiorcy starali się jeszcze wchodzić w kompromisy ze swymi ofiarami, płacąc jedną piątą, lub mniej jeszcze za główną wygraną, potem jednakże i tego trudu sobie nie zadawano.

— Nie brałeś pan ode mnie biletu, idź pan tam, gdzieś kupił, brzmiała ich odpowiedź, czyli innymi słowy: „szukaj wiatru w polu“.

I nie lgał przedsiębiorca, bo on nie zajmował się kolportażem, kto inny to robił za niego. Zdaje się, że tych kolporterów był cały legion.

Ci biali niewolnicy, chcąc coś dla siebie zarobić, musieli potem w pierwszej linii świecić oczami i wysłuchiwać przekleństw i złorzeczeń zawiedzionego szczęśliwca. Potem spekulanci loteryjni wzięli się na inny jeszcze sposób. Mówiono powszechnie, że główni przedsiębiorcy, nie mając widoku rozsprzedania wszystkich losów, wypuszczali tylko pewną część np. od nr. 1 do 7000, wtedy obowiązywała ich wypłata tylko tych wygranych, które padły na niższe numery. Jeżeli w tych 7000 nie było ani głównej, ani zajmującej drugie miejsce wygranej, to

Szmakow powiada, że proces ten jest przede wszystkim wyjątkowy z powodu występujących w nim znakomych obrońców i z powodu bezgranicznych środków, jakimi ta obrona rozporządza. W imię godności sądu rosyjskiego przewodniczący dał możliwość obronie skorzystać z tych środków i sił w jaknajszerszych rozmiarach. My, zjawiając się przed wami, nie kierowaliśmy się żadnymi osobistymi lub podobnymi im pobudkami. Skoro rabin Maaze w ciągu kilku godzin mógł wygłaszać apologię żydostwa, skoro wszechświatowa prasa żydowska wychwalała go za to, i imię sprawiedliwości mamy prawo, abyście na to, co my powieśmy, zwrócili uwagę.

Gdy krewni Jędrusia, nie mogąc go znaleźć, zjawili się w redakcji „Kijewskiej Myśli” po poradę, tam powstała zaraz myśl wpakowania ich do więzienia i skierowania śledztwa na fałszywe tory. W cztery dni później uwięziono matkę Jędrusia, a Bejlisa po czterech dopiero miesiącach.

Gdy Paweł Puszka i żona jego Marya oświadczyli, że widzieli Jędrusia w sobotę koło cegielni, agenci policyjni grozili im i zmuszali do fałszywych zeznań. Kołbasowowi grozili katorgą, jeśli będzie zeznawał na korzyść Łukasza.

Mówiono, że Czebierakowa paliła w piecu materią jedwabną, a w istocie żyła ona w biedzie. Legendę o zamordowaniu przez Czebierakową stworzyła pijana baba. Rosyanin nie może popełnić takiego mordu: może zabić, zarznąć, ale nie może zadać 47 ran.

Gdyby zabójstwa dokonał rosyjanin — rosyjanie nie solidaryzowałiby się z nim.

Projekt budżetu m. Łodzi na rok 1914-ty.

(Dokończenie).

DZIAŁ II.

Wydatki nadzwyczajne:

1) Na roboty dodatkowe około zabrukowania ul. Millionowej	5297 — 80
2) Na zaprowadzenie oświetlenia gazowego na nowo otwartej części ul. Millionowej i innych nowozabrukowanych	30445 — 69
3) Na powiększenie personelu tajnej policyi śledczej przez utworzenie nowych posad	24300 — 00
4) Na herbatę dla 6 dyżurnych stójkowych przy magistracie	216 — 00
5) Na utrzymanie miejscowej szkoły parafialno-cerkiewnej (za rok	

na tej manipulacji grubo zarabiali, jeżeli zaś przypadkiem zabłąkała się główna wygrana, wtedy nie wypłacali jej...

Wszystkie te szczegóły słyszeliśmy z ust pokrzywdzonych, przychodzących często skarżyć się na niewypłacalność przedsiębiorców i szukać za pomocą redakcji adresów głównych kolektorów.

Często nawet zjawiał się do nas podkolektor, któremu było wstyd, że sprzedawszy bilet, za który nie wypłacono wygranej, narażał swoje uczciwe imię.

Odsyłało go niejednokrotnie od Annasza do Kajfasza, aby upominał się o wypłatę, ale nadaremnie.

Mimo tych nieustannych sarkaf, sprytni subkolektorzy ciągle potrafili wmawiać w dobrodusznym, kupującym losy ludzi, obiecując im, nadzwyczajne i niebywałe rzeczy, jak np. to, że tym razem napewno będzie wypłacona wygrana, bo na czele stoją ludzie uczciwi, bogaci i nabożni obywatele.

Nie było żadnej dobroczynnej ani społecznej instytucji, na którąby, podług zapewnień podkolektorów, nie urządzano tej potajemnej loteryi.

Jeżeli otwierała się jakaś ochrona, lub schronisko dobroczynne, to po mieście kursowała wieść, że ta loterya jest na ten cel urządzana. Bezczelność subkolektorów posunęła się tak dalece, że pewnego razu zaczęto rozpowiadać, iż loteryę tegoroczną wypuszczono jedynie w tym celu, aby za dochody z niej wykończyć rychlej kościół św. Stanisława Kostki.

Wtedy prałat Tymieniecki, dowiedziawszy się o tem, ogłosił w „Rozwoju” list protestujący,

1913)	300 — 00
6) Na roboty dodatkowe około budowy ogrodzenia parku przy ul. Pańskiej	2558 — 63
7) Na zapłacenie przedsiębiorcy Goszczyńskiemu za drobne roboty brukarskie	3036 — 36
8) Na przebrukowanie sposobem gospodarczym drewnianych i kamiennych bruków	265500 — 00
9) Za naprawę i przebudowanie mostków ulicznych	4545 — 80
10) Na wydatki dla zaopatrzenia w różne przedmioty punktu zbornego	1299 — 71
11) Na urządzenie ustępów na punkcie zbornym	160 — 00
12) Na kupno różnych przedmiotów na potrzeby plantacji miejskich	1065 — 61
13) Leonowi Kołaczkowskiemu za nasiona trawy, wazony i t. p.	429 — 45
14) Na subsydium dla ewangelickiego domu miłosierdzia na ambulatoryum	2500 — 00
15) Na kupno 9 koni dla miejskiej straży ogniowej	2700 — 00
16) Na wynagrodzenie zarządzającym klasami równoległymi gimnazjum żeńskiego	1175 — 00
17) Na zapłacenie parafii prawosławnej za plac pod № 17 przy ul. Konstancyńskiej	25000 — 00
18) Na restaurację gmachu łódzkiego gimnazjum żeńskiego	4519 — 73
19) Na utrzymanie w porządku sygnalizacji elektrycznej z magistratu do koszar (za 1913 r.)	75 — 00
Razem dział II	375124 — 78

Ogółem rozchód 1577549 — 11

(W budżecie z r. 1913 było 1777851 — 22 w przychodzie i rozchodzie).

Porównanie.

Przychód 1620659 — 00

Rozchód 1577549 — 11

Pozostałość 43109 — 89

Projekt ten budżetu uledez może jeszcze różnym zmianom. Będzie on przedmiotem obrad na posiedzeniu zarządu miejskiego, poczem przedstawiony zostanie do zatwierdzenia ministeryum spraw wewnętrznych.

Do czasu zatwierdzenia budżetu przez ministeryum wniesione być mogą jeszcze pozycye

wydatków obecnie nie przewidziane i w takim razie na pokrycie ich użyta będzie przewyżka przychodu nad rozchodem, ewentualnie użyty zostanie fundusz z kapitału zapasowego.

Kapitały miejskie.

Kapitał żelazny	390906 — 05
Na emeryturę urzędników pochodzenia rosyjskiego	9180 — 61
Kapitał zapasowy	283304 — 49
Oprócz tego:	
W Banku na rachunku bieżącym	515139 — 90
W kasie miejskiej (na dzień 14 września)	27167 — 91
Razem	1225698 — 96

Długów kasa żadnych niema.

(e)

Teatr Polski.

„Pietro Caruso”, dramat w jednym akcie Roberta Bracco i „Grzegorz Dandiu”, komedya w 3-ach aktach Moliera.

W ubiegły czwartek w teatrze polskim przy ulicy Cegielnianej wystawiono dwie sztuki: jednoaktowy dramat Roberta Bracco „Pietro Caruso” i 3-aktową komedya Moliera „Grzegorz Dandiu”.

W dobrze znanym publiczności łódzkiej obrazie dramatycznym włoskiego pisarza, z okazji występów gościnnych Romana Żelazowskiego, który rolę Pietra Caruso zalicza do najlepszych w swym repertuarze—tytułową postać odtworzył w czwartek p. Bolestawski.

Wyznać należy szczerze, że artysta ujął całość roli bardzo umiejętnie, z pogłębieniem psychologicznym. Przedstawił on typ złamanego życiem człowieka, który dla oczyszczenia swej winy popełnia samobójstwo. Cała postać drgała życiem i prawdą.

Niestety, nie można tego powiedzieć o pani Jaroskiej, której powierzono zupełnie niewłaściwie rolę Margerity. Nie zdobyła się ona ani na jeden silniejszy akcent szczerości uczucia, gra jej nie wywarła na widzu żadnego wrażenia.

Hrabia Fabricio w interpretacji p. Zborowskiego wyszedł blado.

Od każdej dyrekcyi teatru wymagać mamy prawo, aby arcydzieła molierowskie traktowane były z prawdziwym pietyzmem dla sztuki. Tymczasem czwartkowe wystawienie „Grzegorz Dandiu” pozostawiało wiele do życzenia.

W teraźniejszym personelu trupy p. Bole-

w którym zaznaczył, że z tak brudnych fundusów nigdy nie czerpał zasiłku na dom Boży.

Ale głównym przedsiębiorcom loteryjnym ani się nie śniło, żeby pieniądze nieść na jakikolwiek cel; oni wnosili je do własnej kieszeni, coraz czelniej rabując, aż wreszcie zniecierpliwieni gracze oddali sprawę w ręce sprawiedliwości.

Długo ten dzban wodę nosił, aż mu się ucho urwało; bo my jesteśmy narodem o temperamencie porywczym i dlatego przebaczymy ludziom lekko ich świństwa. A to źle. Wogóle trzeba uzdrowotnić kraj, a nie popierać w nim łajdactw i szwindłów, nie psuć maluczkich, różniącąc w nich żądze rychłego wzbogacenia się, nie namawiać do tolerowania i ukrywania tego, co moralność już dawno potępiła.

Zło, jak zielsko, powinno być wypłenione; tymczasem u nas siano je rozmyślnie, z całą bezczelnością i świadomością tej hańbiącej roboty.

Sieli je ludzie inteligentni, zajmujący wybitne stanowiska w hierarchii społecznej, bo oni tę loteryę stworzyli.

Tłum ciemny subkolektorów—to tylko narzędzia u tych „świętoszków-patriotów”, co potrafili szkaplerze i medaliki nosić na szyi, aby tem bezpieczniej mogli odwrócić od siebie podejrzeń o szwindle i publiczne okradanie najbiedniejszych. Aż oto wreszcie doścignęła ich sprawiedliwość, na którą oddawna społeczeństwo czekało...

Teraz zostanie utworzona sprawa znów „panamą” trącają, straszna, żmudna, odstaniająca zgniliznę związaną z wielkim miastem.

Może ogół nareszcie zrozumie i dowie się, jak był wyzyskiwany i ile zapłacił za to. Może zapyta się: co zrobiono z tymi pieniędzmi?

Może zażąda dokładnego sprawozdania, gdzie ten grosz obiecywany na różne instytucje posedł?

Zdaje mi się jednak, że to żądanie byłoby próżnym, bo „male parta Idzie zwykle do czarta”...

Sprawa jednak nie przebrzmi bez znaczenia, ona otworzy oczy wszystkim na ten brudny wyzysk i oduczy na długo szukania szczęścia w tych brudnych szulerniach, do jakich zaliczyć wypada potajemną loteryę.

My, w naszym kraju, powinniśmy się starać, aby wygubić taką krecią robotę, czy to ją robi „patryota” (!?) polak, czy „cadyk” żydowski. Każdy bilet pokatnej loteryi powinien się natychmiast znaleźć w ręku prokuratora, z jakichkolwiek on rąk pochodzi.

Niech prawo z łobuzami postępuje tak, jak na to zasłużyli.

Dosyć tych niebieskich ptaków, którym pracować się nie chce, ale żyć za to umieją, gorsząc przy swojej robocie wstrętnej często młodzież, która na całe życie jest zdeprawowaną.

Spodziewam się, że po kilkoletniej praktyce, którą swym ciężko zapracowanym groszem oplaćli najmniej uposażeni ale łatwowierni, loterya pokatna, czy to będzie szumnie nazwana krakowską, lwowską, czy poznańską, nie zasłuży na zaufanie, ani na poparcie.

Niech społeczeństwo raczej robi groszowe oszczędności, niż za rubla szuka szczęścia, które, gdy nawet przyjdzie, zniknie jak sen, pozostawiając żal, że chociaż przyszło, ale nie było ziszczalnym!

X. X.

Prosimy Sz. Prenumeratorów o rychłe wyrównanie należności za „Rozwój”!

Wyraz przedpłata (prenumerata) oznacza, że pieniądze powinny być wniesione z góry. Opierając się na tej zasadzie uprzejmie prosimy o stosowanie się do powyższego warunku.

ADMINISTRACJA.

sławskiego niema widocznie aktorów, którzyby potrafili utrzymać się w odpowiednim stylu.

Arcydzieło mistrza dowcipu i humoru wymaga doskonałego zespołu oraz właściwej stylowi inscenizacji, a także stosownych kostymów.

Najlepsze jednak chęci reżysera przedewszystkiem zależne są od uzdolnienia artystów. To też nic dziwnego, że czwartkowe wykonanie komedyi pisarza wszechświatowego, z powodu słabych sił aktorskich, nie mogło wyrzec należytego wrażenia, tembardziej, że role nie były opracowane pamięciowo. Ciągłe dochodziły do uszu widza szeptu suflera.

W komedii „Grzegorz Dandin” tkwi właściwie dramat rodzinny, oparty na tle niedobranego małżeństwa. Komedia ta jest dla bohatera tragiczną, bo przyczyna jego niedoli wypływa z jego winy. On sam chciał tego małżeństwa; on, chłop, połączył się ze szlachcianką, która go zdradza, i choć się gniewa, choć gorzkie łzy roni i miłota przekleństwa, musi sobie w rezultacie powiedzieć: „Tu l'as voulu Georges Dandin”. Bohater jest nieszczęśliwy i los jego jest tragiczny; niemniej sytuacja, w jakiej się znajduje, posiada w sobie tyle komizmu, iż iza o uśmiech potrąca i spływa po twarzy, która mieć musi bardzo zabawny grymas.

Dandin widzi podłość swej żony, ale widzi również swoją bezbrzeżną głupotę, której zawdzięcza własną dolę. Popęłnił w życiu wielki grzech: ożenił się ze złą kobietą. Inna wina na nim nie ciąży, ale właśnie przez to jest tak nieszczęśliwy, nie przestając być komicznym.

Artysta tę dwoistość postaci bohatera musi wziąć za psychologiczną postawę, za punkt wyjścia w traktowaniu roli. Dusza w nim płakać winna, a twarz wywoływać wesołość.

P. Kułakowski, odtwarzający rolę tytułową, mimo że jest aktorem inteligentnym i zdolnym, niezupełnie podołał zadaniu; nie posiada on odpowiednich na to warunków. W każdym razie w porównaniu z innymi, ujawnił staranność w traktowaniu roli.

P. Baranowska (Angelika) i p. Senowski (Margrabia Klitender) nie dorobili do ról, jakie im powierzono. Gra ich, jak również i pani Romowicz (Klaudyna—postać filuternej subrety) nie wykraczała poza granicę poprawności. Niezłym był p. Machalski w małej roli Loubina, służącego. K. K.

O podstępne bankructwo.

Od ubiegłej środy w III wydziale sądu okręgowego piotrkowskiego toczy się sprawa o podstępne bankructwo, która ze względu na swój charakter, budzi w sferach handlowych coraz większe zainteresowanie.

Oskarżonymi są kupcy z Brzezin: Icek Grosman, Jerma Grosman i Szalom Litwin, a treść sprawy według aktu oskarżenia przedstawia się w sposób następujący:

W roku 1905 Aron Grosman otworzył w Brzezinach przy ul. Rawskiej nr. 334 skład ubrań gotowych. Towar na ubrania pobrał na weksle od różnych kupców. Po pewnym czasie przeniósł swój skład do domu nr. 324 przy tejże ulicy i po 3 latach zawiesił wypłaty. Wierściele ogłosili mu za pośrednictwem sądu okręgowego piotrkowskiego upadłość, początek której określono od dnia 16 lipca 1908 r.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że Gros-

man ze swym buchalterem Szołem Litwinem otworzył nowy skład pod firmą „Sz. S. Litwin i Grosman”, w którym Grosman występuje w charakterze subjekta Litwina, wykazało również, że towary ze swego sklepu Grosman sprzedał Litwinowi.

Komisarz sądowy, robiąc rewizję w mieszkaniu Grosmana, mieszczącym się obok nowego sklepu, otrzymał zapewnienie właściciela domu Chaima Bera Dymanta, że to jest mieszkanie Litwina. Zastawszy jednak w nim dzieci Grosmana i urządzenie rodzinne, rewizji dokonał i znalazł różne dokumenty weksle i stemple dawnej firmy Grosmana.

Z dokumentów okazało się, że Grosman w ciągu roku od 1907 do maja 1908 r. wystawił weksli na sumę 16500 rb.

Gdy Grosman przestał płacić, ogłosiła mu upadłość firma łódzka „Szeinfeln i Lewenstein”, a do niej przyłączyli się następnie fabrykanci łódzcy: Karol Eisert, Rogoziński, Zajbert, Kronenberg, Goldstein, Sterling i Lachowski.

30 lipca 1909 r. Grosman uzyskał z sądu okręgowego piotrkowskiego glejt na 4 miesiące dla uregulowania swych interesów. Wówczas stawili się Kronenberg i Morajne z nowymi weksłami, żądając aresztowania Grosmana, który chce zbiedz za granicę.

Okazało się wówczas, że urządzony przez Grosmana dom handlowy pod firmą „Litwin i Grosman” został zwiniony, a wszystkie towary i księgi handlowe wysłano do Ekaterynostawia, gdzie również wyjechał sam Grosman. Z Ekaterynostawia Grosman zbiegł do Szwajcaryi gdzie w mieście St. Gallen został aresztowany i wydany władzom rosyjskim.

Świadków w tej sprawie wezwano 87. Oskarżonych bronią adwokaci przysięgli Piotr Kon z Łodzi i Włodzimierz Kański z Piotrkowa.

(e)

Z Tow. dobroczynności.

Wczoraj o godz. 5 i pół wieczorem w gmachu starców i kalek odbyło się posiedzenie zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, pod przewodnictwem prezesa pastora R. Gundlacha.

Przewodniczący zakomunikował, że gubernator piotrkowski zezwolił na urządzenie „Dnia kwiatka” w maju r. p., na korzyść zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce.

Odczytano list sekretarza zarządu, p. St. Hertzberga, w którym zaznacza, że ks. Arcybiskup warszawski podczas wizytacji Szkoły rzemiosł pod egidą Towarzystwa, wyraził zdanie, iż nigdzie niema tak racjonalnego podziału nauk teoretycznych i praktycznych, jak w wymienionej Szkole i stawia ją jako wzór dla innych tego rodzaju zakładów.

Wysłuchano sprawozdania wiceprezesa p. K. Klukowa, jako delegata do komisji miejskiej dla otaksowania placu miejskiego, przeznaczonego pod III ochronę dla dzieci. Komisya oszacowała plac po 5 rb. za sążeń kwadratowy, czyli przestrzeń placu 516 sążni kwadratowych ma wartość 2,580 rb.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności Szkoły rzemiosł za ostatni kwartał, świadczące o ustawicznym rozwoju tej Szkoły. Komitet Szkoły przy pomocy Stow. techników zwrócił się do władz o pozwolenie na specjalne systematyczne wykłady dla elektromonterów.

Spodziewana jest rychła pomyślna odpowiedź. Zarząd postanowił wyrazić podziękowanie komitetowi Szkoły, a zwłaszcza niestrudzonemu przewodniczącemu p. Leonowi Koźmińskiemu, za celowe, racjonalne i wzorowe prowadzenie szkoły.

Ze sprawozdania II ochronki przy ulicy Karola dowiedziano się, że obecnie uczęszcza 556 dzieci, w tem 302 wyznania ewangelickiego i 254 wyznania katolickiego. W roku bieżącym dokonano ważnych ulepszeń w zakładzie.

Sprawozdanie komitetu biura wyszukiwania pracy zaznacza, że w r. b.—roku strajków i bezrobocia, fabryki łódzkie wogóle żądały mało robotników. Na 799 zapotrzebowani umieszczono 874 robotników, poszukiwało zaś zajęcia przeszło 6,000.

Omawiano projekt założenia przy Tow. dobroczynności kasy pożyczkowej bezprocentowej dla sklepikarzy, handlujących drobnymi robotnikami i postanowiono wprowadzić w wykonanie.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sędziwoja. Jutro Bogodara. W poniedziałek: Ludomira.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dziś „Dudek”, J. Feydeaux. Początek o g. 3 pp. — „Grzegorz Dandin” komedia Molière. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Prawdziwa miłość”. Początek o godz. 3 pp. — „Dzień zaduszny” Hejermansa. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Kryśka Leśniczanka”. Początek o g. 3 pp. — „Kochany Augustynek”, operetka Falla. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Cawaleria rusticana” opera Mascanigo i „Piękny sen”, operetka Falla. Początek o g. 3 pp. — „Kochany Augustynek”. Początek o godz. 8 min. 15 w.

TEATR LUDOWY (Przejazd 34). Jutro „Obrońca Częstochowy”. Początek o godz. 7 wiecz.

ZEBRANIA. Dziś zebr. Tow. „Uczelnia” w lokalu szkoły 8-klasowej (Nowo-Cegielniana 9) o g. 8 w. — Og. zebr. robotników fabryki Ernesta Wevera w sprawie kasy chorych. — Og. zebr. Związku wstążkarzy (Nawrot 20) o g. 8 w.

— Jutro zebr. Związku rob. przem. metalurgicznego (Konstantynowska 5) o g. 2 pp. — Og. zebr. Zgrom. czel. zdunskich (Główna 11) o g. 3 pp. — Og. zebr. Tow. pom. dla niezdolnych uczniów przy szkole Radwańskiego (Zawadzka 9) o g. 4 pp. — Og. zebranie łódzkiego Tow. poż.-oszczęd. (Mikołajewska 51) o g. 3 po poł.

— W poniedziałek pos. Komitetu budowy szpitala dla chorob zakaźnych. w Magistracie, o godz. 6 po poł.

T. K. O. Jutro w Tow. krzewienia oświaty (Mikołajewska 11) p. Eug. Sokółowski wygłosi odczyt p. t. „Krzyżacy”. Początek o godz. 5 pp.

WIECZORNICE. Dziś wieczornica chóru męskiego z wotywy przy kościele św. Józefa w sali Domu Ludowego (Przejazd 34). Początek o godz. 8 wiecz.

— Dziś wieczornica u majstrów fabr. (Nowy Rynek 6). Początek o godz. 9 wiecz.

KOŁO PRAC. DROGI ŻEL. FABR.-ŁÓDZK. Dziś wieczornica muz.-dram. (Widzewska 73) o g. 8 wieczorem.

TOW. ZWOL. SPORTU. Dziś wieczornica w lokalu własnym, Piotrkowska 108).

STOW. PRAC. PRZEMYSŁU i HANDLU. Dziś (w lok. własnym, Zielona 15 róg Wólczańskiej) „Sobótka”.

PODWIECZOREK. Dziś w hotelu Savoy podwieczorek „Ligi przeciwnogruźliczej” od godz. 3 pp. do 8 wiecz.

ZE STRAŻY. Jutro o godz. pół do 8 rano ćwiczenia I oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— W poniedziałek o godz. pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

WYSTAWA drobiu w Helenowie dziś, jutro i pojutrze.

KRONIKA.

(a) Wyjaśnienie senatu. Na ostatnim posiedzeniu wspólnym departamentów kasacyjnych senatu zostało wyjaśnionem, że: 1) spełnione wyroki przez komisarzy sądowych powinny być odsyłane do tego sądu, który polecił wykona-

nie ich; 2) w razie przyczynienia śmierci lub kalectwa wolnonajemnym pracownikom skarbu lub wykonawcom robót rządowych przy szosach i drogach wodnych ministerium komunikacji, skarb odpowiada za wynikłe skutkiem tego straty na ogólnych zasadach, niezależnie od tego, czy wzmiankowane roboty dokonywane były w celu osiągnięcia korzyści finansowych skarbu, czy też w ogólnych interesach państwa.

(x) **Przeciw skupowi kolei łódzkiej.** Przed paru miesiącami pisaliśmy, że skup kolei łódzkiej nie dojdzie do skutku. Obecnie to mniemanie potwierdza „Nowoje Wremia“, które wystąpiło dziś z artykułem, dowodzącym, że skup kolei Fabryczno-Łódzkiej przez rząd jest niepotrzebny. Kolej ta posiada znaczenie czysto miejscowe i jest bez wartości strategicznej; skarb musiałby wydać dużo pieniędzy na skup oraz na budowę nowych linii dojazdowych i wogóle na remont kolei. Wydatki te pochłonięłyby dochód z pierwszych dwudziestu lat. Wobec tego wszystkiego dziennik radzi, aby skarb poczekał jeszcze 13 lat, a tymczasem zobowiązał obecnych akcjonariuszów do przebudowy linii i budowy nowych gałęzi, bez gwarancji rządowej. Dopiero po takiej poprawie kolei można będzie — zdaniem pisma — przystąpić do skupu.

(x) **Samorząd w Radzie państwa.** „Nowoje wremia“ potwierdza z wiarogodnego źródła doniesienia innych dzienników, że na porządek dzienny pierwszych posiedzeń Rady wejdzie projekt ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem oraz ustawa o walce z pijaństwem.

(e) **W sprawie gubernii łódzkiej.** Narada międzywydziałowa ministerium w sprawie utworzenia gubernii łódzkiej z udziałem przedstawicieli gubernii piotrkowskiej i kaliskiej, która miała się odbyć w obecnym czasie, odłożona została na koniec grudnia r. b.

(e) **Syndykat cementowy.** Jak wiadomo, istniejące w Królestwie Polskiem 7 fabryk cementu utworzyły między sobą syndykat i dyktują ceny cementu. W ostatnich czasach powstała nowa fabryka cementu i chciała przyłączyć się do syndykatu. Pertraktacje prowadzone były dość długo, lecz do porozumienia nie doszło. Obecnie wytworzyła się sprawa rozwiązania syndykatu. Oczywiście skorzystają na tem wiele konsumenci, bowiem przy wolnej konkurencji ceny cementu znacznie spadną.

(x) **Statystyka napadów.** Ministerium spraw wewnętrznych przedstawiło Dumie statystykę zbrojnych napadów na urzędników i rozbojów od 1 stycznia 1907 roku do 1 stycznia 1913 r. W tym okresie było w państwie ogółem 38,389 zamachów i rozbojów, podczas których zabitych było 1,725 urzędników i 6,069 osób prywatnych, rany zaś otrzymało 2,414 urzędników i 5,822 osoby prywatne. Najwięcej napadów i rozbojów było w r. 1908, bo 11,044, najmniej zaś w roku 1912, bo 2,443.

Dane te dołączono do wniosku o wyasygnowaniu w r. b. 150,000 rb. na zapomogi dla urzędników policyi i żandarmeryi, którzy ucierpieli podczas napadów.

(e) **Nabożeństwo mahometan.** W poniedziałek 10 b. m. przybędzie do Łodzi mułła mahometkański z Warszawy Nurgali Szarafedinow i z okazji dorocznego święta mahometkańskiego „Kurban-Bejram“ odprawi w sali angielskiej przy ul. Pasaż Szulca nr. 2, nabożeństwo według mahometkańskiego obrządku.

(e) **Ruch ludności żydowskiej.** W roku bieżącym do chwili obecnej zameldowano u urzędnika stanu cywilnego wyznań obcych 1735 aktów zejścia żydów i 1600 aktów urodzenia. Z cyfr tych należałoby sądzić, że żydzi w Łodzi wymierają, gdyż liczba aktów zejścia znacznie przewyższa liczbę aktów rodzeń. Tymczasem w rzeczywistości jest inaczej, zaś różnica ta pochodzi z tej przyczyny, że od pewnego czasu żydzi wcale nie dbają o meldowanie aktów urodzeń swych dzieci. Zdarzały się w ostatnich czasach wypadki, że zmuszony okolicznościami ojciec melduje odrazu 8—9 swoich dzieci.

(x) **Zjazd rabinów.** Gubernator piotrkowski otrzymał wiadomość, że władze wyższe zgadzają się na urządzenie zjazdu rabinów w tejże gubernii. Wobec tego gubernator rozesłał wezwania do magistratów i urzędów powiatowych, aże-

by mu zakomunikowały nazwiska rabinów, którzy mają uczestniczyć w zjeździe.

Zjazd ten prawdopodobnie swoją obecnością uszczęśliwi Łódź.

(e) **Z Tow. kredytowego miejskiego.** Na utrzymanie straży ogniowej ochotniczej w Łodzi płać między innymi Towarzystwo kredytowe miejskie 9,000 rb. i prywatne Towarzystwa ubezpieczeń od ognia 6,000 rb. rocznie. Sumy te stanowią poważniejsze pozycje dochodu na utrzymanie straży, która bez tych zapomóg nie mogłaby egzystować w tym składzie, w jakim obecnie się znajduje. Tymczasem wydany przed kilku miesiącami okólnik ministerium zabrania Towarzystwom kredytowym miejskim wydatkowania pieniędzy na cele ogólnospołeczne, wobec czego Towarzystwo zmuszone jest zapomogę tę skasować. By jednak przyjść z pomocą straży ogniowej ochotniczej, Towarzystwo kredytowe miejskie zwróciło się do Towarzystw ubezpieczeniowych, z którymi jest w stosunkach na mocy zawartych kontraktów, z żądaniem, aby Towarzystwa te przyjęły na siebie płacenie całkowitej zapomogi 15,000 rb. W sprawie tej odbędzie się w tych dniach w Towarzystwie kredytowym miejskiem posiedzenie z udziałem przedstawiciela konwencji Towarzystw ubezpieczeniowych od ognia p. Ludwika Górskiego, przedstawiciela moskiewskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia p. Kurnatowskiego i komendanta łódzkiej straży ogniowej ochotniczej p. Leopolda Zonera.

(e) **Przyjęcie bruku.** Roboty gospodarcze około ułożenia bruku drewnianego na przestrzeni od ulicy Głównej do ul. Karola, prowadzone przez przedsiębiorcę p. Goszczyńskiego, zostały w tych dniach ukończone. Komisja techniczna miejska bruki te przyjęła. Roboty wykonane z kostek drewnianych wyrobu miejscowego i granitowych, sprowadzonych z zagranicy, odznaczają się dokładnem i starannem wykonaniem.

(x) **Pogadanki naukowe „Wiedzy“.** Jutro o godzinie 4-ej po południu odbędzie się dwie pogadanki dla dorosłych.

W sali przy ulicy Piotrkowskiej № 289 będzie mówił p. Andrzej Kotynia „O rasach ludzkich“, ilustrując swe słowa obfitym doбором przeczocy.

W sali przy ul. Widzewskiej № 73 odbędzie się odczyt p. Wacława Maciejewskiego „O Słowackim“.

Wstęp na odczyt 5 kop. Dzieci na salę nie będą wpuszczane.

(x) **T-wo „Wiedza“** urządza dla dzieci w niedzielę, 9 b. m., następujące czytanki bogato ilustrowane przezrociami: w sali Geyera (Piotrkowska № 289) „Chata wuja Toma“; w sali Poznańskiego (Ogrodowa № 16) „W puszczy nad Prądnikiem“.

Początek o godzinie pół do 3-ej po południu. Wejście 2 kopiejki.

(x) **Z Tow. abst. „Przyszłość“.** Zwyczajne tygodniowe zebranie członków Tow. „Przyszłość“ odbędzie się w niedzielę dnia 9 b. m. w lokalu przy Stow. naucz. Konstanyńska 5.

Po za zapisem kandydatów i przyjęciu nowostępujących członków, porządek dzienny obejmuje, prócz spraw bieżących Towarzystwa, odczytanie zapowiedzianego referatu p. Wład. Skawronjeka p. t. „Wychowanie narodu“.

(x) **Z tow. Muzeum nauki i sztuki.** W niedzielę o godz. 5 po poł. w dziale entomologicznym udzielać będzie szczegółowych wyjaśnień dr. Witold Eichler z Pabianic.

(x) **Ze Zgrom. felczerów.** Ponieważ w dniu 29 z. m. nie przybyła na zebranie ogólne dostateczna liczba członków, przeto na dzień 12 b. m. t. j. na wtorek zwołano ponownie zebranie ogólne na godzinę 9 wieczorem w lokalu przy ulicy Konstanyńskiej nr. 5, które jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych. Jednocześnie zarząd prosi felczerów o dostarczenie list zaszczepionej ospy dla zobrazowania całokształtu walki z ospą w m. Łodzi.

(a) **Z przytułku starców i kalek.** W danej chwili w przytułku starców i kalek znajduje się 308 pensyonarzy, mianowicie 97 mężczyzn i 211 kobiet. Według wyznań: katolików 56, ewangelików 39 i prawosławnych 2; katoliczek 184, ewangeliczek 87.

Liczba zakwalifikowanych kandydatów, a nie-

przyjętych z powodu braku miejsca, wynosi 14.

(a) **Kasy chorych.** Wybrano pełnomocników do opracowania ustawy kasy chorych przy fabrykach: Karola Kroeninga, zatrudniającej 465 robotników, Maksymiliana Szyffera, zatrudniającej 302 robotników i Teodora Sellera, zatrudniającej 275 robotników.

(e) **Skarga czeladników stolarskich.** Czeladnicy i pracownicy zakładów stolarskich zwrócili się do gubernatora ze skargą na żydowski związek zawodowy właścicieli zakładów stolarskich w Łodzi, który zmusza pracowników, aby ze wszelkiego rodzaju zażaleniami wracali się do związków, zabraniając im poszukiwania pretenzji sądowej. Gubernator polecił ukrócić tego rodzaju działalność wzmiankowanego związku.

(x) **Osobiste.** Dowiadujemy się, że p. Heppen ustępuje z kolei Fabr.-łódzkiej.

(e) **Zaległości podatkowe.** Do dnia 14 września r. b. obliczono zaległości podatku dodatkowego przemysłowego z m. Łodzi na 107139 rb. w tej liczbie: w I rewirze podatkowym 21237 rb., w II rewirze—14667 rb., w III rewirze—58517 rb. i w IV rewirze podatkowym 7707 rb.

Wobec tak dużej sumy zaległości izba skarbowa piotrkowska zwróciła się do magistratu z żądaniem przedsięwzięcia środków energicznych ku ich wyegzekwowaniu.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernalnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: Majera Jabłonia, na pomieszczenie dla motoru, oraz przeróbkę dwóch okien na drzwi w trzypiętrowym domu przy ul. Rozwadowskiej nr. 13; Hersza Goldenrata, na nadbudowanie dwóch pięter na dwupiętrowym domu mieszkalnym, oraz dwupiętrową oficynę, przy ul. Konstanyńskiej nr. 79; Jana Szymiała na zabudowania gospodarcze przy ul. Pięknej nr. 15.

(e) **Konserwacja studzien miejskich.** Wczoraj w magistracie łódzkim odbyła się pod przewodnictwem radnego magistratu, p. Sokołowa, licytacja na oddanie na lat 3 do 1-go stycznia 1917 roku w przedsiębiorstwo konserwacji 23 studzien miejskich. Licytacja rozpoczęła się od sumy 3,200 rb. rocznie (in minus). Utrzymał się na licytacji łódzki majster studzienny, p. Juliusz Hoffman, który zobowiązał się dokonywać konserwacji za 2800 rb. rocznie, czyli o 400 rb. taniej niż obecny przedsiębiorca.

(h) **Trychiny.** W miesiącu październiku w rzeźni miejskiej wykryto w 29 sztukach trzody trychiny. Wobec tego rzeźnicy na sztukach takich tracą po 6—8 kop. na funcie, gdyż magistrat zwraca zaledwie 12 kop. za funt, a rzeźnik płaci 18—20 kop. za funt żywej wagi. Wczoraj na posiedzeniu urzędu starszych na żądanie członków Zgromadzenia rzeźników postanowiono zwrócić się z prośbą do magistratu, aby podniósł cenę za trzodę zarażoną trychinami i płacił jako odszkodowanie po 18 kop. tak jak płaci rzeźnik na targu.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał za rozprawy nożowe: Bolesława Brodowicza, Konstantego Stabela, Michała Kajtamaka, Walentego Przeździeckiego po 1 miesiącu aresztu; Andrzeja Kublika, Jana Pawłowskiego, Reinholda Tycheka, Bronisława Jankowskiego po 3 miesiące aresztu; za bójki—Józefa Owczarka, Jana Swobodę i Jana Lwa po 1 miesiącu aresztu; wreszcie Piotra Fortuniaka za wałęsanie się po ulicy w stanie pijanym na 1 miesiąc aresztu.

Na zasadzie prawa o hultajstwie, gubernator skazał Józefa Szmidke i Franciszka Wiśniewskiego za rzucanie kamieniami w przechodniów—pierwszego na miesiąc, drugiego na 2 miesiące aresztu.

(a) **Z pól.** Ostatnie ciepła, osobiwie w późnej jesieni, bardzo dodatnio wpłynęły na krzewienie się oziminy w miejscowościach gubernii piotrkowskiej tak, że nawet żyta, zasiane już w pierwszych dniach października, całkowicie pokryły ziemię.

Plon buraków cukrowych, pomimo wogóle bardzo średniej wydajności okazał się lepszym jednak, niż przypuszczano, gdyż powstrzymana latem wegetacja przeciągnęła się choć słabiej podczas ciepłego października. Ogólnie jednakże

wziąwszy, wydajność z morga dochodzi do 100 korcy, a niedobór obliczony przez cukrowników, wynosi dla buraków 12 milionów pudów na Królestwo.

(h) **Trzy wyjazdy.** Wczoraj straż ogniowa była 3 razy wzywana do ognia.

Rano o g. 10 m. 25 — na ul. Spacerową nr. 35, do abryki Lurkensa, gdzie zapaliła się bawełna na samoprząsnicy. Ogień ugaszono przed przybyciem straży.

O g. 4 m. 45 — na ul. Widzewską nr. 118, gdzie zapaliła się ściana. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży.

O g. 5 m. 20 — na ul. Piotrkowską nr. 294, gdzie zapaliły się sadze, które ugasili kominiarze IJ oddziału straży.

(p) **Zemsta.** Wczoraj wieczorem na ul. Głównej nr. 15 p. X. korespondent do pism rosyjskich przez jakąś kobietę obłany kwasem karbolowym przez zemstę, odniósł ciężkie oparzenie całej twarzy, również zaatakowane zostało lewe oko.

Po udzieleniu na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia doraźnej pomocy, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Śmierć na ulicy.** Wczoraj wieczorem na ul. Aleksandrowskiej nr. 25 znaleziono trupa kobiety, lat około 60, z nazwiska nieznanej. Śmierć, którą stwierdził lekarz Pogotowia, prawdopodobnie nastąpiła z nędzy i głodu.

(p) **Oparzenie.** Na ul. Zawadzkiej nr. 4 Józef Szroga, 5-letni syn handlarza, przez zapalenie się na nim ubrania od pieca, do którego się za blisko przysunął, odniósł oparzenie pleców, prawego boku, szyi, twarzy i głowy.

Po nałożeniu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Poznańskich.

*

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Dotychczasowy wikaryusz parafii Wojków, w powiecie sieradzkim, ks. Franciszek Karoń, przeniesiony został na takie stanowisko do Tuszyń w pow. łódzkim.

(a) **Z Konstąntynowa.** Proboszcz parafii Konstąntynów, ks. Herman Szmidt, urządza w dniu 15 b. m. dla członków chóru kościelnego wieczór z tańcami, na co gubernator piotrkowski udzielił już swego pozwolenia.

(x) **Z Tow. „Bieg” w Zgierz.** W niedzielę dnia 9 b. m. w sali Tow. śpiew. „Lutnia” o g. 5 po południu odbędzie się otwarcie sezonu zimowego Tow. rozwoju fizycznego „Bieg”. Na program składają się ćwiczenia gimnastyczne członków, po których nastąpi ogólna zabawa tańcowa.

S Z T U K A.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w sobotę wiecz. komedia klasyczna w 3 aktach Moliere „Grzegorz Dandin” oraz dramat w 1 akcie Roberta Bracco p. t. „Pietro Caruso” z dyr. Bolesławskim w roli tytułowej.

W niedzielę o godz. 3 po poł. znakomita komedia Roberta Bracco p. t. „Prawdziwa miłość” z gościnnym występem artysty krakowskiego teatru p. Wiktora Biegańskiego; wieczorem piękna sztuka skandynawska Hermana Hejermansa p. t. „Dzień zaduszny” z występem gościnnym p. Wiktora Biegańskiego.

We wtorek „Grzegorz Dandin” — Moliere i „Pietro Caruso” — Bracco.

(x) **Koncert historyczny w sali koncertowej.** (Dzielnia 18). W dniu 11 b. m. (we wtorek) daje w Łodzi jedyny koncert wszechświatowej sławy zespół wirtuozów na instrumentach historycznych (Societe des Instruments Anciens), w skład którego wchodzi: pp. Regina Patorni (clavecina), Maurice Hevitte (quinton), Henri Casadesu (violin d'amour), Marcel Casadesu (violin de gambe) oraz Maurice Devilliers (basse de viole).

Na bogaty program złożą się arcydzieła mistrzów od XVII do XIX wieku: I. Haydna, H. Desmaret's'a, Martini'ego, A. M. Benincori, G. Niccolini'ego, A. C. Destouche'a.

W koncercie tym przyjmują również udział śpiewaczki: pp. Wally de Stelzyk (sopran dramatyczny) i Olive Hilder (koloraturowa śpiewaczka), które odśpiewają arye z oper: „Porwanie z seraju” Mozarta, „Don Carlos” Verdiego oraz pieśni Schuberta, Loevy'ego i Hugona Wolfa.

W celu uprzyęstnienia ciekawego tego ze wszech miar koncertu szerszym masom, dyrektora wyznaczyła ceny popularne.

Bilety do nabycia w kasie teatru „Thalia”. Zainteresowanie koncertem znaczne.

(x) **Z „Lutni”.** Zarząd „Lutni” zachęcony powodzeniem wieczoru towarzyskiego, urzędowego niedawno, postanowił zorganizować przedstawienie operetkowe.

Odbędzie się ono w sobotę dnia 15 listopada w lokalu własnym. Wykonaną zostanie melodyjna i tryskająca humorem operetka w 1 akcie „Piosnki Tyrolskie” w interpretacji celniejszych amatorów koła operowego „Lutni”.

Część pierwszą (koncercową) wypełnią: trio (skrzypce, fortepian i wiolonczela), śpiew (duety) i deklamacya.

(x) **Przedstawienie na wpisy.** W dniu 11 listopada t. j. we wtorek w teatrze Popularnym, przy ul. Konstąntynowskiej, odbędzie się przedstawienie, na którym dana będzie operetka „Gri-Gri” na dochód koła wpisów przy gimnazjum polskiem tow. „Uczelnia”.

Komitet dochodów niestałych Koła udaje się do wszystkich, którym troska o przyszłość naszej młodzieży leży na sercu, aby zechcieli poprzeć zabieg i przyczynili się do otwarcia wrót szkolnych tej pilnej i wzorowej młodzieży, która z racji swej niezamożności musiałaby opuścić szkołę.

Wymiana kuponów na bilety odbywać się będzie codziennie u d-rowej Brzozowskiej (ulica Piotrkowska 87), a w dzień przedstawienia w kasie teatru. Zwrotne zaś kupony należy nadsyłać na ręce p. Edwardowej Hejmanowej (Piotrkowska 125)

Zamach na Diaza.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Z Hawany donoszą o zamachu na bawiącego tam chwilowo kandydata na stanowisko prezydenta Meksyku generała Feliksa Diaza. Zamachu dokonało 5 meksykan w sali koncertowej podczas koncertu. Diaz otrzymał dwa pchnięcia sztyletami, a następnie jeden ze spiskowców strzelił do niego z rewolweru, zamiast jednak Diaza zranił jednego z towarzyszących. Po między przyjaciółmi Diaza, którzy stanęli w jego obronie, a napastnikami, wywiązała się walka, wśród której światła w sali pogasły. Rany odniesione przez Diaza nie są śmiertelne.

Generał Feliks Diaz jest bratankiem słynnego długoletniego prezydenta Meksyku, generała Porfiriego Diaza.

Tak w pierwszych zarysach przedstawia się sprawa napadu, późniejsze zaś depesze przedstawiały ją w zupełnie innym świetle.

Pisma hawańskie donoszą że Diaz na jednej z promenad przysłuchiwał się muzyce, kiedy podeszła grupa meksykańczyków, zwolenników Huerty. Diaz odezwał się głośno do swoich towarzyszących w sposób ubliżający Huercie i jego stronnikom. Wówczas jeden z przechodniów, Guerero, wszczął z nimi kłótnię i znieważał go czynnie. Diaz strzelił z rewolweru, lecz chybił. Guerero w odpowiedzi ugodził Diaza sztyletem w szyję. Rannego Diaza przewieziono do szpitala. Stan zdrowia rannego Diaza zadowalniający.

Sfery rządzące zajęły się też rychłem zbadaniem całej tej sprawy. Okazało się że przeprowadzonego śledztwa, że nie Guerero wszczął kłótnię, ale Diaz, którego aresztowano za to, że strzelał do bezbronnych. Guerero następnie zeznał że stał spokojnie i przysłuchiwał się muzyce, kiedy nagle na hali przyćmiono światła i dokonano napadu, musiał się więc bronić.

TELEGRAMY.

Ruchłów.

PETERSBURG, 7 listopada. (wł.) Minister komunikacji Ruchłów złożył podanie o dymisy, a według pogłoski, jest już ona faktem dokonany.

Adwokat pod sądem.

PETERSBURG, 7 listopada. (P.) Prokurator petersburskiej izby sądowej, przytoczywszy uchwałę ogólnego zebrania adwokatów okręgu petersburskiego, wyrażającą protest w sprawie

Oczyszczenie krwi z natury następuje tylko wówczas, gdy wypróżnienie bywa naturalne i dostateczne. Zwykle środki przeczyszczające posiadają w ogóle tę właściwość, że w dłuższym użyciu, nawet po zwiększeniu dawek zatracają zupełnie swą skuteczność. Natomiast liczne badania naukowe i długotrwałe doświadczenia wykazały, że naturalna woda gorzka Franciszka Józefa, ze względu na jej własności i skład (litr wody zawiera 49.7 gramów soli rozpuszczających i przeczyszczających oraz 1.2 gram. dwuwęglanu sodu) nie szkodzi nawet przy długotrwałym stosowaniu i działa zawsze jednakowo. Można zażywać o zdanie lekarza.—Naturalna woda gorzka Franciszka Józefa jest czerpana ze źródeł Franciszka Józefa w Ofen (Budapeszt) i czysta, bez żadnych domieszek jest nalewana do nieużywanych butelek. — Jest do nabycia w aptekach, składach aptecznych i składach wód mineralnych. 2139

Bejlisa, złożył izbie prośbę o pociągnięcie winnych w porządku dyscyplinarno-karnym do odpowiedzialności z art. 341 i 362 ustawy.

Prawo o sektach.

PETERSBURG, 7 listopada. (P.) Ministerium spraw wewnętrznych ukończyło opracowywanie projektu prawa o sektach, mającego zastąpić prawo z 17 października r. 1906.

O co demonstrują?

PRAGA, 7 listopada. (wł.) Studenci akademii technicznej postanowili nie uczęszczać na wykłady aż do środy. Zażądali oni telegraficznie od władz wiedeńskich odnowienia gmachu akademii, w którym, jak wiadomo, zaważył się sufit. Po zebraniu studentów w liczbie 2000 odbył pochód do akademii. Policja rozprędziła demonstrantów.

Rozstrzelanie z armat.

LONDYN, 7 listopada. (P.) Z Alagabady telegrafują, że w Kabulu wykryto spisek przeciw emirowi afganistańskiemu. Dziewięciu przywódców rozstrzelano z armat.

Rządy Juanszykaja.

LONDYN, 7 listopada. (wł.) Wskutek żądania Juanszykaja konsul francuski w Szanghaju zawiesił pismo „Rzeczpospolita Chińska”, wydawane na podstawie koncesji francuskiej.

Fakt ten sprawił bardzo przykre wrażenie na kolonii angielskiej, gdyż wydawcą owego piśmie był Anglik. Pismo było organem oficjalnym stronnictwa chińskiego Kuomintang.

Chwałą go.

LONDYN, 7 listopada. (wł.) Z Pekinu donoszą, że wszystkie poselstwa europejskie pochwały krok Juanszykaja, który nie zatwierdził wyboru posłów stronnictwa Kuomintang.

Rada w dymisy.

RZYM, 7 listopada. (wł.) Razem z burmistrzem Nathanem, cała rada miejska, niezadowolone z wyniku ostatnich wyborów, podała się do dymisy. Obowiązki rady będzie sprawować do czasu przeprowadzenia nowych wyborów miejskich, komisarz rządowy.

Koniec procesu Krupa.

BERLIN, 7-go listopada. (wł.) W procesie Krupa prokurator zażądał dla Brandta i Exiusa kary 5 miesięcy więzienia za przekupstwo. Oskarżenia o zdradę tajemnic wojskowych nie podtrzymał. Wyrok oczekiwany jest lada chwila.

Bomba w ratuszu.

MADRYT, 7 listopada. (wł.) W gmachu ratusza w Manzanili wybuchnęła bomba. Sprawca jej podrzucenia w pościgu zranił żołnierza.

Pożar fabryki.

PETERSBURG, 7 listopada. (wł.) W fabryce fortepianów Bekkera wynikł pożar, który strawił suszarnię. Straty wynoszą 100,000 rb.

Proces o kradzież karabinów.

LIPSK, 7 listopada. (wł.) Dziś rozpoczął się tutaj przed izbą sądową proces przeciw niejakiemu Morzkowskiemu z Torunia, kupcowi Wróblewskiemu, oraz pomocnikowi handlowemu

z Warszawy, Wallmanowi, oskarżonym o usiłowanie ukradzenia zamka karabinu nowego systemu w celu odsprzedania go obcemu mocarstwu.

Sprawę rozpatrują przy drzwiach zamkniętych.

Z ostatniej chwili.

Austria grozi.

Białogród, 8-go listopada (wł.) „Polityka” pisze, że odwołanie posła austriackiego z Białogrodu nastąpiło z powodu zbyt łagodnego postępowania tego dyplomaty, w polityce rządu austriackiego panuje bowiem dążenie do obustronienia polityki wobec Serbii.

Na miejsce odwołanego posła będzie wysłany człowiek energiczniejszy.

Ceremoniał wstąpienia na tron.

Monachium, 8-go listopada (wł.) W dniu 12 b. m. odbędzie się we wszystkich kościołach nabożeństwo uroczyste z okazji wstąpienia na tron nowego króla bawarskiego.

O godzinie 2 min. 30 po południu wyznaczona została chwila, w której wśród grzmotu dział, fanfar i bicia dzwonów wstąpi uroczystość na tron króla Ludwika III.

Jonesku w Atenach.

Ateny, 8 listopada (wł.) Miasto zostało na przyjęcie Jonescu odświętnie przybrane. Ludność wita go z niezwykłym entuzjazmem.

Zachwiane stanowisko.

Sofia, 8 listopada (wł.) W tutejszych kołach politycznych obiega pogłoska, że król Ferdynand zabiega w Wiedniu o rewizję traktatu bukareszteńskiego.

Oświadczył on rzekomo, że na wypadek, gdyby rewizji takiej nie udało się przeprowadzić, pozycya jego, jako panującego byłaby zachwiana.

Delegacja dyplomatyczna.

Nowy Jork, 8 listopada (wł.) Pełnomocnik Wilsona, gen. Lindt przybył do Meksyku.

Huerta wciąż milczy.

Nowy Jork, 8 listopada (wł.) Huerta nie dał jeszcze odpowiedzi na notę Stanów Zjednoczonych, Swoje milczenie tłumaczy on tem, że jako prezydent prowizoryczny nie ma prawa do dania odpowiedzi.

Stan czynny armii meksykańskiej został podniesiony do 500 tys.

Zamach na Huertę.

Londyn, 7 listopada (wł.) „Francisco Chronicle” donosi, o zamachu na prezydenta Meksyku Huertę, który wskutek swego postępowania ułatwił Stanom Zjednoczonym oddawna planowaną interwencję w Meksyku.

Do Huerty dał jakiś człowiek kilka strzałów z rewolweru w chwili, kiedy prezydent wyjeżdżał z gmachu prezydyalnego. Huerta nie otrzymał żadnej rany. Konie powozu Huerty, przerażone strzałami, poniosły, a powóz przejechał napastnika.

Powód do demonstracji.

Nowy Jork, 8 listopada (wł.) Z Meksyku donoszą, że pod Monterey zamordowany został Niemiec Husch. W ostatnich czasach zostało zamordowanych już kilku poddanych niemieckich.

Sojusz Austrii z Bułgarią.

Petersburg, 8 listopada (wł.) Rozeszła się tu pogłoska o zawarciu sojuszu Bułgarii z Austro-Węgrami.

Wizyty królewskie.

Madryt, 8 listopada (wł.) W najbliższych dniach król Alfons udaje się do Wiednia, gdzie

będzie brał udział w polowaniu w dobrach arcyksięcia. Następnie uda się na zaproszenie Poincarego do Paryża, a stąd wraz z małżonką pojedzie do Anglii, gdzie zabawi 3 tygodnie.

Misya Miuszkowicza.

Catynia, 8 listopada (wł.) Miuszkowicz udaje się do Białogrodu. Otrzymał on misję zacieśnienia stosunków przyjacielskich pomiędzy Serbią i Czarnogórzem.

Finanse tureckie.

Konstantynopol, 8 listopada (wł.) Dr. Wasel upatrzony został na członka komisji dla zreformowania finansów tureckich.

Zniesienie cenzury.

Konstantynopol, 8 listopada (wł.) Dzisiaj została zniesiona cenzura wojskowa.

Walki.

Nowy Jork, 8 listopada (wł.) Z El Paso donoszą, że walki pomiędzy wojskami rządowymi i powstańcami pod Hihuahua trwają w dalszym ciągu.

Kosut umierający.

Budapeszt, 8 listopada (wł.) Stan zdrowia Kosuta, jak wykazują ostatnie biuletyny, jest beznadziejny. Lekarze spodziewają się rychłej katastrofy.

Za wzorem Berlina.

Praga, 8 listopada (wł.) Wczoraj odbyli zebranie niemieccy studenci wydziału medycyny. Przyjęto rezolucję, domagającą się powstrzymania napływu obcych studentów na uniwersytety austriackie, gdyż uczelnie te, zwłaszcza zaś wydziały medyczne, są przepełnione.

Przymus paszportowy.

Saloniki, 8 listopada (wł.) Władze greckie wydały przepis o przymusie paszportowym dla podróżnych, udających się z Salonik do innych portów na okrętach nie-greckich.

Niemieccy konstruktorzy.

Londyn, 8 listopada (wł.) „Daily Telegraph” donosi z Konstantynopola, że nowy instruktor niemiecki gen. Liman v. Sander zamianowany został dowódcą korpusu konstantynopolińskiego, który ma być urządzony wzorowo.

Koncert.

Kraków, 8 listopada (wł.) Wczorajszy koncert lutnistów warszawskich powiódł się znakomicie. Entuzjazm wielki. W koncercie wzięli udział: basista Kamiński i pianistka Ostrzyńska. W nocy lutniści wyjechali do Lwowa.

Dar Papieża.

Wiedeń, 8 listopada (wł.) Papież przesłał ministrowi Zaleskiemu obraz św. Piotra z dedykacją łacińską, w której życzy mu rychłego powrotu do zdrowia.

Donosi o tem „Poln. Korresp.”

Preliminarz pokojowy.

Paryż, 8 listopada (wł.) Rząd serbski polecił swoim delegatom w Konstantynopolu, aby podpisali preliminarz pokojowy.

Sejm w Bośni.

Wiedeń, 8 listopada (wł.) Wspólny minister skarbu Biliński odbył konferencję z szefem rządu krajowego w Bośni Pociorkiem w sprawie zwołania sejmiku bośniackiego.

Przyjęcie u cesarza.

Wiedeń, 8 listopada (wł.) Cesarz przyjmie dnia 19 b. m. delegację węgierską, a następnie o godz. 11 austriacką.

Wzwanie.

Fiume, 8 listopada (wł.) Donoszą tu, że Serbia i Bułgaria postanowiły celem zapełnienia

luk, spowodowanych przez krwawe wojny, werbować austriackich serbów i chorwatów i wydały już odezwy, wzywające ich do osiedlania się na swoich terytoryach.

Przyjęcie długów.

Budapeszt, 8 listopada (wł.) „Pester Lloyd” donosi, że Serbia ustąpiła ostatecznie wobec żądań Francji i przyjęła na siebie 17% długów tureckich.

Oburzające lekceważenie.

Mamy przed sobą trzy książeczki, zawierające przepisy dla uczestników kas chorych.

Jedna z tych książeczek jest dla uczestników kasy chorych w fabryce Wilhelma Schweikerta (ul. Wólczajska 215), druga — Józefa Richtera (Placowa 19), trzecia — Karola Bulile w Radogoszczu. Wszystkie trzy wyszły z tłoczni Ostrowskiego w Łodzi (Piotrkowska 66).

Każda z nich zawiera wzmiankowane przepisy w oryginale urzędowym, oraz w tłumaczeniach polskim i niemieckim.

Nam chodzi, naturalnie, o przekład polski, nietylko urągający polszczyźnie, ale wprowadzający w błąd robotnika.

Gdzie w oryginale figuruje „kartka o chorobie”, tam w tłumaczeniu spotykamy „listę chorych”.

Paragraf 3 „przepisów” mówi, że chorzy członkowie kasy są obowiązani dopuszczać do siebie w mieszkaniu swoim od godz. 9 rano do 8 wieczorem te osoby, na które włożono obowiązek kontroli. W tłumaczeniu powiedziano, że te osoby kontrolujące mogą odwiedzać chorych robotników — nie wzmiankując, że robotnicy są obowiązani przyjmować takie odwiedziny. Natomiast mówi tłumaczenie, że odwiedzający wpisują na listach chorych swoje uwagi, kiedy o tych uwagach niema wzmianki w oryginale.

Paragraf 4 „przepisów”, obejmujący dwa bardzo ważne punkty, został skrócony w tłumaczeniu do niepełnych dwu wierszy (książeczka dla uczestników kasy przy fabryce Buhlego).

Smutne jest, że biura fabryczne zrobiły zamówienia w drukarni, nieodpowiedzialnej za znajomość języków krajowych, i że nie poleciły osobie władającej tymi językami zrobienia korekty.

Nie dowiodły ani troskliwości o robotnika, ani poczucia się do obowiązków obywatelskich.

W Niemczech długi czas panowała zasada: „tanio, ale źle”. Tu wprowadza się inną: „drogo i źle”.

OFIARY.

Na szkołę rzemieślniczą.

(Przy chrz. Tow. dobroczynności).

Pracownicy zakładu krawieckiego F. Majeranowskiego, jako w dzień ślubu swego szefa, zamiast deszpy składają 5 rb.

Dla najbiedniejszych.

(Do uznania Redakcyi)

Bezimiennie 2 rb.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 8 XI 1913 roku).

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	48.43	—	—	B-ku D. War.	—	—	480.00
4% Renta	93.00	92.00	92.55	B-ku H. War.	—	—	438.75
5% Poż. z 1906	—	—	—	— „ — „	—	—	410.00
5% Poż. z 1906	—	—	—	— „ — „	—	—	125.00
Premj. I ems.	489	479	—	Akc. Lilpopy	—	—	188.50
— II	377	367	—	— „ — „	—	—	124.50
Szlacheckie	323	312	—	— „ — „	—	—	—
4% Lis. Ziem.	86.50	84.50	85.00	— „ — „	—	—	—
— „ — „	—	—	—	— „ — „	—	—	—
4% Lis. Warsz.	90.10	89.10	89.55	5% L. Piotrk.	—	—	—
— „ — „	—	—	—	4 1/2% Obl. W.	—	—	—
4% Lódz. Vlls.	84.00	82.00	—	5% L. Częst.	—	—	—
— „ — „	—	—	—	Bank K. m. Ł.	—	—	—
4% Lódz. V	—	—	—	Rudzki n. ak.	—	—	—
5% L. Z. Ł.	—	—	—				

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Wiatr prędk. wia- tru (mistrzów na sekundę)	W wagi
7/XI 1 popoł.	782.1	7,8	85	Z 1	Z dnia 7 XI Temperatura max. + 9,2 C° min. 1,8 Opadu 0,0 mm.
7/XI 9 wiecz.	784,7	5,2	94	Z 1	
8/XI 7 rano	787,0	2,2	98	Pd W 1	

ś. † p.

ALBERT PIOTROWICZ

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 7 listopada 1913 roku, przeżywszy lat 79.

Pogrążeni w głębokim smutku córka i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Skwerowej Nr 15, w niedzielę dnia 9-go listopada o godz. 5-ej po południu, na Stary cmentarz katolicki. 3830

Na Kaszubach.

„Pielgrzym Pelpliński“ zamieścił w tych dniach bardzo ciekawy artykuł o rozwoju towarzystw i stowarzyszeń polskich na Kaszubach.

„Wiadomo, że Niemcy — pisze „Pielgrzym Pelpliński“ — wszelkimi sposobami usiłują pozyskać naszych kaszubów polskich dla siebie. Twierdzą nawet, że kaszubi nie mają nic wspólnego z polskością i są pochodzenia wendyjskiego czy niemieckiego. Toć jest to znana rzecz, że Niemcy każdego, kogo chcą, lub kto jest im potrzebny, uważają za swego.

Nasi kaszubi, których Niemcy za wszelką cenę chcą przerobić na swe kopyto, powinni strzedz się Niemców, unikać ich, nie należeć do towarzystw niemieckich, lecz łączyć się tylko ze swymi rodakami-Polakami. Niestety, smutnie wygląda pod tym względem w niektórych okolicach naszych Kaszub. Jakżeż wielu kaszubów naszych zalicza się do narodowości niemieckiej, choć są z krwi i kości Polakami! Jakżeż wielu kaszubów naszych należy do „Krieger“-„Volks“-lub „Arbeiter“-„vereinów“, zamiast łączyć się ze swymi rodakami w towarzystwach polsko-katolickich!

Są kaszubi, uważający się za Polaków, mówią i czują po polsku. Lecz, niestety, dzieci wielu takich kaszubów mówią, piszą, czytają, śpiewają i czują po niemiecku. Dlaczegoż to się dzieje? Dlaczegoż rodzice pozwalają na to, że dzieci ich mówią, czytają i śpiewają po niemiecku? Toć niechżeż sobie w szkole dzieci nasze piszą i śpiewają po niemiecku, bo tam to czynić muszą; ale w domu, w rodzinie i naokoło domu, tam ty jesteś panem, ojciec, tam ty jesteś panią, matką, i nauczycielem, ani żandarm, ani nikt inny nie ma prawa rozkazywać, w jakim języku ma się rozmawiać, czytać i śpiewać. W domu i naokoło domu na Kaszubach powinna panować tylko mowa polska, powinien brzmieć tylko śpiew polski.

O poprawę stosunków panujących na Kaszubach koniecznie starać się nam trzeba. Gazety, książki i towarzystwa polskie są najgłówniejszymi czynnikami szerzenia prawdziwej oświaty narodowej na Kaszubach.

Gazety nasze czynią, co mogą, agitują na Kaszubach, rozdzielają książki i t. d., to też gazeta polska jest u kaszubów gościem nader pożądanym. Natomiast towarzystw polsko-katolickich jest na Kaszubach stanowczo za mało. Istnieją tam wprawdzie towarzystwa i organizacje polskie, lecz w stosunku do ludności polskiej na Kaszubach liczba ich jest zbyt skromna, ażebyśmy mogli powiedzieć, że spełniamy sumiennie pod tym względem nasz obowiązek.

Najlepiej rozwijają się na Kaszubach Kółka śpiewackie. Liczba ich jest dosyć znaczna; praca ich dodatnia i owocodajna, a co najważniejsze, wszystkie należą do Związku Kół Śpiewackich na Prusy Królewskie. Zasluga to przede wszystkim patrona Kółek Śpiewackich, księdza proboszcza Dylewskiego z Gowidlina i dyrygenta okręgu kaszubskiego p. Hofmana z Sierakowic. Oby praca w tym kierunku na Kaszubach postępowała dalej, a niewątpliwie bujne wyda w przyszłości owoce.

A i Kółka rolnicze nieźle się rozwijają i dobrze są zorganizowane. Zasluga w tem mają głównie księża proboszczowie: Łosiński z Sierakowic, Wróblewski z Niedamów, Witkowski z Mechowa i Szydlik z Wielu — oprócz znakomitego patrona Kółek zachodnio-pruskich p. d-ra Połczyńskiego z Wysoki.

W nieco gorszym położeniu są na Kaszubach Towarzystwa ludowe. Liczba ich jest wprawdzie dosyć znaczna, nie rozwijają się one jednak

tak, jakby się rozwijać powinny. Ale i mało jest jeszcze Towarzystw ludowych na Kaszubach, a jest tam znaczna liczba miejscowości takich, w których śmiało i z korzyścią dla sprawy naszej istniećby mogły. Przyczyną tego jest głównie brak lokali i brak odpowiednich kierowników. Przy dobrej woli można jednak w niejednej miejscowości Towarzystwo ludowe założyć. To też ludzie dobrej woli powinni koniecznie postarać się o to, by w każdej parafii, w każdej większej miejscowości istniało Towarzystwo ludowe. Gdzie niema sali, tam należy zbierać się w prywatnym mieszkaniu, w jakiej obszernej izbie, i pracować i działać i szerzyć oświaty kaganiec. Gdzie zaś niema inteligencji na miejscu, lub gdy nikt z inteligencji sprawą tą zająć się nie chce, tam świetlejsi rodacy z ludu powinni zebrać się wspólnie, założyć Towarzystwo ludowe i je prowadzić, a Patronat Związku Towarzystw ludowych będzie wspierał Towarzystwo takie wedle sił i możliwości.

Najgorzej przedstawia się sprawa z Towarzystwami przemysłowymi na Kaszubach. Na całym wielkim obszarze Kaszub istnieje tylko jedno Towarzystwo Przemysłowe, i to w Kościerzynie, a są tam miejscowości, w których Towarzystwa przemysłowe istnieć powinny, jak na przykład Sierakowice, Kartuzy, Brusy, Karsin, Wiele, Weiherowo, Lipusz, Puck i t. d.

Na ostatnim zjeździe delegatów Towarzystw przemysłowych w Grudziądzu ubolewano bardzo nad brakiem Towarzystw tych na Kaszubach i postanowiono zabrać się do zakładania Towarzystw przemysłowych tam, gdzie jest znaczna liczba kupców, przemysłowców i rzemieślników. Oby czynnik odnośnie zajęły się sprawą tą jak najprędzej i oby praca ich obfite wydała owoce.

Tak więc życie Towarzystw polskich na Kaszubach nie przedstawia się zbyt korzystnie. Ubolewać trzeba, że kaszubi dają się wciągać w sidła centrowców i wstępują do ich Towarzystw i organizacji, nie bacząc na to, że tam grozi im wynarodowienie. Brońmy przeto kaszubów naszych przed tymi niepowołanymi opiekunami naszego ludu i starajmy się o to, by każdy Polak, każdy kaszuba należał tylko wyłącznie do polskiego Towarzystwa i polskiej organizacji. Obowiązek ten sumiennie spełnić musimy, jeżeli chcemy zasłużyć na miano prawdziwych obywateli.

Tyle „Pielgrzym“. Ze swej strony dodajemy, że najgorzej przedstawia się na Kaszubach (jak wogóle w Prusach Królewskich) praca wśród kobiet i młodzieży. Te żywiły — po za słabym udziałem kobiet w Towarzystwach ludowych i po za kilku Towarzystwami młodzieży kupieckiej, nie są prawie wcale zorganizowane, podczas, gdy organizacje młodzieży i kobiet w Księstwie liczą razem dziesiątki tysięcy członków.



3605

Forman przeciwko katarowi nosa wypróbowany klinicznie i przez lekarzy wielokrotnie uznany jako wprost idealny środek na katar nosa! Stosowany wiele lat z możliwie najlepszym wynikiem. Roczne zapotrzebowanie: wiele milionów dawek. Forman przygotowuje się jako wata na katar nosa i sprzedaje się w małych puszkach kieszonkowych po 25 kop. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.55, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.58, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

„Królewski środek“

za taki uchodzić może Sanatogen Bauera, albowiem pomiędzy 18,000 z górą lekarzami, którzy stwierdzili skuteczność stosowania go, znajduje się ogromna ilość pobocznych lekarzy osób panujących, cesarzy i królów, stosujących i polecających ten środek. I tak np. piszą:

Lekarz przyboczny Jego Świątobliwości, Papieża Leona XIII, prof. Dr. Giuseppe Lapponi:

„Z prawdziwą radością donoszę W. Panu, iż wszystkie Ich Eminencye zażywały Sanatogen Bauera, który również z przyjemnością przyjmował ś. p. Jego Świątobliwość, Papież Leon XIII. Podług mego przekonania zasługuje Sanatogen Bauera na powszechną uwagę. Na zasadzie rezultatów moich doświadczeń i spostrzeżeń, mogę potwierdzić, iż nie potrzebuje się on obawiać jakiegokolwiek konkurencji ze strony znanych dotychczas środków wzmacniających“.

Lekarz przyboczny J. C. M. Cesarza Austriackiego, Radca nadworny, Dr. Kerzl:

„Od wielu lat stosuję z doskonałym skutkiem Sanatogen Bauera i zalecam go wszędzie, przekonałem się bowiem, iż jest on znakomitym preparatem“.

Lekarz przyboczny J. K. M. Króla Angielskiego, Dr. Ernst Otto (lekarz znany powszechnie w miejscowości kuracyjnej Marienbad):

„Z przyjemnością potwierdzam, iż od dłuższego czasu stosuję Sanatogen Bauera w swojej praktyce z doskonałym wynikiem. Szczególnie pomyślne rezultaty osiągnąłem w wypadkach rekonwalescencji po ciężkich chorobach i u starszych osobników, gdy należało podnieść siły, wzbudzić przemianę materii i ożywić bieg krwi“.

Lekarz przyboczny J. K. M. Króla włoskiego, Dr. med. Giovanni Quirico:

„Z doskonałym skutkiem stosowałem Sanatogen Bauera u dzieci osłabionych i u rekonwalescentów po ciężkich chorobach i wskutek tego uważam go za znakomity środek odżywczy“.

Istotnie preparat ten, który od 15 lat stosowany jest w praktyce lekarskiej, uważany jest obecnie we wszystkich krajach kulturalnych tak, że niema na kuli ziemskiej żadnej większej miejscowości, gdzieby Sanatogen Bauera nie można było otrzymać w aptekach lub składach aptecznych.

Sanatogen Bauera jest oryginalny tylko w pudełkach, zaopatrzonych w czerwoną banderolę i sprzedaje się po 50, 100 i 250 gram. Broszury ilustrowane treści pouczającej wysyła bezpłatnie Jeneralne Przedstawicielstwo Sanatogenu Bauera w Warszawie, Marszałkowska 129. 3575



W sobotę d. 8 i w niedzielę 9 listopada r. b. 2 świąteczne przedstawienia.

Udział bierze cała trupa. Na dziennie przedstawienie każda dorosła osoba ma prawo wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie. Wczesnie antrakty na przedstawieniu dziennem jazda dla dzieci da małym kon. u. Początek dziennego przedstawienia o godzinie 8 po poł. W wieczorowym przedstawieniu bierze udział po raz pierwszy w Łodzi znana powszechnie trupa bułgarskich cyklistów

Braci Efimowich w kole śmierci wysokości 24 stopy. W niedzielę pierwszy występ inndusa Derwisza Ben-Abdula. 3635

Z dobrych — najlepszą jest czekolada

Fuchs

Fabryka czekolady i kakao
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa.

Najlepszy Puder Ryżowy Delikatny Niewidoczny

TRZYMAJĄCY SIĘ DŁUGO NA SKÓRZE

ŁABĘDZI PUCH

3585

Dostawcy Dworu J. C. M.

Tow. Brocard & Co

Wystrzegać się naśladownictw i podrabian.

UCZCIE SIĘ JĘZYKA FRANCUSKIEGO na kursach BERLITZA

pod dyрекcją pana **Leona Main** Licencje es lettres Philosophie (Sorbonne)
Prezes Towarzystwa Alliance Française w Łodzi.
Nowy-Rynek 2, tel. 10-63.

5027

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne moczościowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródżylne). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5-ej do 8-ej, w niedziele od 10-ej do 2-ej. Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 1281

Prof. Tadeusz Joteyko

przeprowadził się na ul. Piotrkowską
№ 71, gdzie udziela

LEKCYI MUZYKI.

Zastąpić można codziennie od 1—2 w południe i w środy
i soboty od 7—9 wiecz. oprócz świąt. 3473

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła**, ul. Piotrkowska № 39.
Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2589

MŁODY INTELIGENTNY CZŁOWIEK

obeznany gruntownie z biurowością, obejmie **jakikolwiek zajęcie**: w kantorze, w fabryce u reagenta i t. p. **za niewielkim wynagrodzeniem.** Oferty w Adm. Rozwoju sub „Uzdolnony”. 7542

Szkoła Tańców

St. ZABORSKIEGO

DZIELNA 31, I-e piętro,

rozpocznie **NOWY KURS** około 15 b. m.

TANGO Zapisy przyjmuje: **TANGO**
do godz. 6-ej po poł. Piotrkowska 97 w zakł. fotogr.
wieczorem na miejscu, Dzielna 31, I-e piętro. 5774

M. Kolodziejcki

3 Andrzeja 3

poleca na sezon

**Bieliznę trykotową
wełnianą i półwełn.**

damską, męską i dziecienną.

Swytry. Sukienki. Kapturki.

Pończochy. Skarpetki.

Rękawiczki.

KALOSZE. PARASOLE.

KRAWATY

najmodniejsze desenie i kolory nadeszły.

Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

AAAAAAAA Buchalterka samodzielna, wyborne świadectwa. Korespondentka polski, francuski, niemiecki, rosyjski, świadectwa pięcioletnie. Buchalter rutynowany, doświadczony, praktykantki biurowe, magazynier z czterdziestoletnim świadectwem. Biuro „Promień”, Warszawa, Marszałkowska 119, telefon 250-23. 8005

Szofer mechanik, poszukuje posady. Oferty pod „SZOFER” upr. nadsyłać do Centralnego Biura Ogłoszeń „L. i E. Metzl i S-ka”, Warszawa. 3017

Bardzo tanio.

Wypzedaż z drogich towarów resztek na palta męskie, damskie oraz burki i inne rzeczy. Wólczańska 27, portyer wskazuje. 5824

Sklep

dystybucyjno-kolonialny — z piwem na miejscu w tym że sklepie do sprzedania byle zaraz potrzeba do przystąpienia 2500 rb. Wiadomość w hurtowym składzie towarów kol. M. Kurnatowskiego ul. Wólczańska № 149 informacji udziela p. Krüger. 3822

Do sprzedania

zakład modelowo-stolarski, całkowicie z wyrobioną firmą z powodu kupienia innej własności. Oferty składać pod „Modelowy”. 5814

SKLEP GALANTERYJNY

p. f. E. Szmitt

167 Piotrkowska 167

bieliznę: wełnianą i półwełnianą męską, damską i dziecienną, swytry, ubranka wełniane, czapeczki, kapturki, — pończochy, skarpetki, fartuchy, serdaki, halki, rękawiczki, krawaty i t. p. 5818

—Ceny umiarkowane.

Zdolni inkasenci

z kaucją rb. 50 mogą zaraz się zgłosić skład maszyn do szycia Baci Bürger ul. Piotrkowska № 52. 5826

i morgę

lub pół morgi sprzedaje się w Rudzie Pabianickiej w bliz. Janówka, w cenie 17 kop. łok. kw. Bliższe informacje u A. Glassa w Rudzie Pabianickiej, Janówek № 1. 5798

4 pokoje

z kuchnią balkonem na 1-em piętrze front do wynajęcia od 1 stycznia 1914 r. **Ul. Spacerowa № 41,** (Promenada). 3623

Akuszerka

J. PIASECKA

Konstantynowska № 50 3828

udziela porad w domu i na mieście. Dyskretycja zapewniona.

Wina „CHASTA”

są nieporównane w smaku i dobroci.

Skład: Piotrkowska 99.

Resztki

hurtowo i detalicznie na kostyminy damskie i garnitury męskie, oraz skóry angielskie. Ceny przystępne. Julusza 16 m. 3. S. Pa-cuszka. 5812

Do sprzedania

dom drewniany wraz z piwiarnią na dogodnych warunkach, przy fabryce. Wiadomość Mazowiecka 42. Widzew, za niciarnią. 3816

Nauczyciel

przysposabia do szkół rządowych prywatnych i na świadectwa. Julusza 19 m. 16, od 6—9. 3792

Dr. med. Fr. Zaluski

b. asystent Uniwersytetu Jagiell. i ordynator szpitala św. Tadeusza w Wroczebach ordynuje w Lutomięsku. 3582

Ogólnie znana

lecznica zębów

lek. dent. H. Pruss

145 Piotrkowska 145

naprzeciw Ewangelickiej. 2913

PIERNIK

wybory domowego wypieku dostać można Piotrkowska № 84, m. 7, telefon 14-15. 3577

DROBNE OGŁOSZENIA.

MEBLE najtaniej sprzedaje nowo utworzony magazyn Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 i piętro front. Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoły, biblioteki, bieliźniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy żardynierki, etażerki, wisząca biała do przedpokojów z lustrami. Fabryczny skład różek metalowych, w 6 z k ó w i welocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wianien, lodowni, oraz krzesel giętych. Po cenach fabrycznych pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedzielę i święta magazyn otwarty od 1—5ej po pol. 2985—r.

MEBLE „Ekonomia” firma chrześcijańska poleca meble w wielkim wyborze do pokoi jadalnych, sypialnych salonów, gabinetów oraz pojedyncze sztuki kredensy, stoły, krzesła, biurka, biblioteki, łóżka, szafy, bieliźniarki, toalety, umywalnie, lustra otomany i rozmaite drobniaki sprzedaje po cenach najniższych oraz kupuje stare i zamienia „Ekonomia” Piotrkowska 173. 10485—10—5.

Pierwsza szkoła rękodzielnicza dla kobiet nagrodzona wielkim złotym medalem na wystawie rzemieślniczej w Łodzi A. Krowickiej i L. Jasińskiej, ul. Karola 16. Zapis uczennic codziennie od 3—6 pop. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie. 3005r—r.

Zakład Tapicersko Meblowy, Zalesny i Derejski Łódź, ul. Dzielna 29. Poleca wybór, otoman, sofy z obramowaniem, kozetki, fotele, sofy, łóżko, szafy używane meble stolarskie i t. p. robota solidna ceny przystępne. Przyjmują zamówienia stolarskie i tapicerskie. 10619—15—sc—1

Kuszerka-masażystka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskrecya. Piotrkowska nr. 225-19. 10587-8ss-1

Meble z kilku pokoiów rozsprzedam zabezpieczony byle zaraz ul. Spacerowa nr. 37 m. 5. 10579—5—3

Meble ze stołowego sypialnego, szafy, otomanę, lustra, biurko, szafkę kawalerską, lampy, obrazy, etażerki, stoliki, sprzedam zaraz bardzo tanio Karola 8—10. 10616—10—2

Meble z kilku pokoiów sprzedam tanio Spacerowa 27—6. 10656—3*—1

Meble z trzech pokoiów wyjeżdżając rozsprzedam tanio Zielona 10 m. 3. 10657—4—1

Otomany, leżanki, łóżka materace, szafy, bieliźniarki, biurka, stoły, krzesła, sprzedaje najtaniej Rozwadowska 14 Korczak. 10660—1

Otomany, szafę, tremo, łóżka z materacami, bieliźniarkę, szafkę kawalerską, biurko, pensyonerkę, stół, krzesła, szafę, do książek, salonowy garnitur, obrazy olejne, gramofon koncertowy, maszynę, rzeczy kuchenne wyjeżdżając natychmiastowo tanio wyprzedam Zawadzka 38 m. 1 w mieście z domu chrześcijańskiego. 10670—1

Meble z 4 pokoi wyprzedam oraz gramofon, maszynę, zegar, figury, bardzo tanio wyjeżdżając Główna nr. 9 m. 14. Bieliźniarkę, szafy, łóżka dębowe z materacami, tremo, otomanę i inne sprzedam zabezpieczony ul. Gubernatorska 20 m. 44. 10623—3sw—2

Cierpiącym na hemoroidy wskazuje znakomity środek. Wszelkie strony uznane. Zachodnia 21 mieszk. 9. 10596-10cs-1

Cztery pięć pokoiów z kuchnią i wszelkimi wygodami do odstąpienia zaraz na bardzo dogodnych warunkach Piotrkowska 192 m. 6. 10516—3pts—3

Człowiek uczywy 41 lat umiejący czytać pisać po polsku rosyjsku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia może być z żoną posiada 14-e świadectwo skromne wymagania. Oferty proszę w Rozwoju pod „W. D.”. 10470-3*-3

Do sprzedania 2 magle w dobrym punkcie. Kamienna 5. 10639

Do poważnego Domu handlowego potrzebny praktykant biurowy z przyzwoitej rodziny, solidny. Oferty „Rozwój” — M. H. F. 10642—3—1

Dorożka z koniem do sprzedania zaraz. Aleksandrowska 46 u stróża. 10597-3s-1

Do sprzedania parkan drewniany, Rokicińska nr. 11. 10607-2ps-1

Dziewczynka dwumiesięczna do oddania na własność nie chrzczonej Wólczajska nr. 15—5. 10553—2—2

Do sprzedania dom murywany w Rudzie w pobliżu fabryk. Warunki sprzedaży dogodne. Blizsza wiadomość: ul. Wólczajska 119 m. 1. 10567-3ss-2

Dwa magle do sprzedania tanio byle zaraz ul. Benedykta 32. 10659—2—1

Dziewczyna potrzebna. Wiadomość Wólczajska 79 w piwniarni. 10669—1

Eleganckie urządzenie sklepowe zdane do każdego interesu tanio sprzedam Zgierska 91 róg. 10538—2—2

Futra damskie i męskie na opasach tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Lipowa nr. 76 m. 1. 10477—3*—3

Garkuchnia jedna z lepszych do sprzedania interes wyrobiony Wiadomość ul. Przejazd nr. 41 Bogumił Dranc. 10560—4—5

Gry skrzypcowej udzielam gruntownie dzieciom i dorosłym Franciszkańska 54—3. 10603-2-2

Jest do sprzedania palto męskie z karakulowym kołnierzem. Wiadomość: ul. Wysoka 35 m. 3. 10635-3-1

Kto zagubił paszport, kto chce sprowadzić nowy paszport dla żony lub małoletnich dzieci, za piśmiennym pozwoleniem męża lub ojca, natychmiast sprowadzam nowe paszporty, nowozemcom przesiedlańcy żony do mężów, piszę wszelkie wogóle prosby i apelacje, zatwierdzam uczeń gimnazjum 5 klasy udziela lekcyj również bardzo tanio. Zgłaszać się w każdą niedzielę po południu i codziennie wieczorem po 6. Łódź, ul. Zakątna nr. 78 pierwsza prawa jednopiętrowa oficyna. 10208-4-31,4,3-1

Korzystny interes do sprzedania gotówka 300—400. Powód osobiście. Oferty dla „M. M.”. 10662—1

Lokal na kawiarnię 11 lat legzystująca kawiarnia do wynajęcia od stycznia. Wiadomość u gospodarza ul. Miłska nr. 47. 10501—2s—2

Maszyny, do szycia ręczna 20. Nożna bębnowa 35 rubli 5-letnia gwarancja Piotrkowska 165 tel. 33—12. 10216—32—6

Mając początki, chcę się dobrać nauczyć pisać runda. Piśmienne adresy Przedzajłana nr. 44 m. 32. 10537—3—3

Maszynę central bobin prawie nową do szycia i haftu tanio sprzedam Senatorska 15—67. 10614—2—2

Młód wyborowy sprzedaje tanio premjowana pasleka Dom Niewiesz przez Uniejów na stoiki i puszkę elegancko opakowane i plombowane reprezentant Józef Zaborowski Wólczajska 41, tel. 15-72. 9104—13s—7

Magiel do sprzedania, Mikołajewska 15. 10537

Maszynę do szycia najtaniej można kupić Wólczajska 119 m. 14. 10661—1

Maszynę prawie nową i gramofon koncertowy sprzedam bardzo tanio byle zaraz Zawadzka 33—1 w mieście. 10669—1

Maszyny 2 Singera bębnowe, prawie nowe i maszyna za 16 rb. Konstancyńska 23 m. 1. 10648—3—1

Maszyny 2 Singera pięknie szyjące, pierścieniowa 18 rb., ręczna 10 rb. Piotrkowska nr. 105—5. 10647—3—1

Mamka ze świeżym pokarmem, ul. Wólczajska nr. 61. Wiadomość w maglu. 10644-3-1

Najtańsze źródło maszyn do szycia ręczne od 20 rb. nożna od 40 rb. na spłatę Piotrkowska 209 m. 11. 10216-6ps-6

Okazyjna tania wyprzedają sukienki dziecięcych, fartuszków, robótek ręcznie wyszywanych, oraz kilka sukien i zakletoń używanych Główna 40 m. 15 w podwórzu II wejście. 10248—2

Obiady wydaje w domu prywatnym do g. 5-ej p. p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Wólczajska 97 I piętro oficyna obok parku Bańkowska. 9344—d

Osoba młoda rzetelna, znająca każdą robotę, poszukuje zajęcia do dwójga uczuciowych państwa; może być na wyjazd. Pensa od 12 do 15 rb. miesięcznie. Blizszych informacji dowiedzieć się można: Wólczajska 79 m. 15. 10632

Piwniarnia do sprzedania przy cyrkułe Gubernatorska nr. 3. 10556—2s—2

Plac do sprzedania na ul. Granicznej nr. 1 przy ul. Aleksandrowskiej. Wiadomość Polna 21 Koziny tamże resorska zupełnie nowa do sprzedania. 10475—3*—5

Potrzeba na I N-ra 1500 10 proc 2000 9 proc., 15000 8 i pół pr. 20000 proc. wypożyczający żadnych kosztów nie ponosi Z Zawadzka 10 Niemierski. 10458-3*-3

Poszukuje nauczyciela któryby przysposobił na świadectwo nauczycielskie. Oferty w adm. Rozwoju pod „Z. Z.”. 10562-5*-2

Plisnąć, karbuje, suknie falbany przedko tanio i dobrze Staro-Zarzewska 45—72 Borowiczowa 10420—2s—2

Poszukuje miejsca w fabryce zdolna przegładzaczka towaru (szteperka). Pańska 46 „Michalina” stróż wskaże. 10256—2

Potrzebna zaraz zdolna prasowaczka Południowa nr. 30. 10544—3—3

Potrzebuję 12 do 13000 rubli na I numer hypoteki miejskiej dom 2 lata zamieszkały pośrednictwo wykluczone procent do umowy. Oferty w adm. Rozwoju pod „S. P.”. 10554—3—3

Poszukuje miejsca do krawieczki, czyżny, reparacji bielizny i ubrania w domu prywatnym Stare-Rokicie Cegielnia Stenla Stefania Książek. 10549—3—3

Pokój umeblowany do wynajęcia; może być dla przejeżdżających ul. Główna 24 m. 17 oficyna II piętro. 9153—d

Potrzebny zaraz tokarz na drzewo i chłopców do terminu ul. Nowo-Zarzewska 15. 10584-2-2

Poszukuje terminu krawieckiego ul. Grabowa nr. 8 m. 43. 10585—3—2

Potrzebni są 2 zdolnych czeladników stolarskich Konstancyńskich Mechaniczna stolarnia Juliusza Rajta. 10615—2—2

Potrzebna praczka Krótka 14. 10618—2—2

Potrzebna kantorowa do pralni Wólczajska nr. 49 Matylda. 10612—2—2

Potrzebny czeladnik krawiecki na wyjazd do Ozorkowa ul. Zajaczkowa nr. 419 Al. Czerwiński praca trwa cały rok. 10609—3—2

Potrzebny chłopiec do praktyki skład maszyn do szycia Łódź, Piotrkowska 165. 10611—3—2

Poszukuję pokoju z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie polskiej w okolicy Nowo-Cegielnianej. Oferty Rozwój dla „25”. 10599—3—2

Potrzebni ajenci do sprzedaży artykułu codziennego użytku Zgłaszać się od 12—2 Juliusza 10 m. 17. 10592—3sw—2

Pokoje umeblowane do wynajęcia od 10—14 rb. Radwańska 9—26. 10589—3sw—2

Przysposabiam uczeni do pierwszych czterech klas szkół średnich Zawadzka 28—8 (Baluty). 10604—2—2

Przybiłkował się pies buldog, mordercowaty; odebrać można u Mokrosińskiego, Ogródowa 28. 10651—2—1

Potrzebni: palacz-słusarz chłopców 14-letni (kantor) Nowa 5 (róg Przejazd) 10667—1

Potrzebni chłopcy do zakładu mechaniczno-słusarskiego ul. Zawadzka nr. 14. 10652—2—1

Potrzebny zdolny czeladnik stolarski na meble Juliusza 19. 10654—1

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne Dawid Maków Wólczajska 36. 10655

Potrzebna zdolna praczka i prasowaczka na koszułe ul. Radwańska nr. 19. 10658—1

Potrzebny stangret (długoletnie świadectwa) Krótka 11—11, niedziela 8 i pół—11 i pół rana następnie 8—10 wiecz. 10668

Potrzebni szewcy na męską i damską robotę Andrzeja 55. 10664—2—1

Potrzebna zdolna podręczna i uczenica, Piotrkowska 242, portyer wskaże. 10625

Potrzebni chłopcy od lat 15-tu do fabryki maszyn. Zakątna nr. 81. 10628

Poszukuję pokoju umeblowanego z wygodami. Oferty w „Rozwoju” dla S. H. 10640

Potrzebna uczenica do pralni, Solna nr. 9. 10645

Potrzebni czeladnicy krawieccy na duże i małe sztuki, ulica Srednia 12. W. Wiśniewski. 10645—3—1

Power damski z wolnem kołmem tanio do sprzedania Dzielna nr. 40 m. 1. 10191—9—1

Pasztki Leonarda wełniane na bluzki kostiumy damskie i ubrania męskie Konstancyńska nr. 5 m. 24 oficyna II piętro. 10601—4sp—2

Sklep materyatów piśmiennych do sprzedania komorne tanie Mikołajewska 69. 10559—2s—2

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu Nawrot 29. 10561-3*-2

Sklep rzeczniczy do sprzedania z powodu zmiany interesu Rzgowska 46. 10446—5cs—3

Sklepów kilka mam do sprzedania za bezcen. Przyczyna wyjazd. Tamże potrzebny spólnik do składu win z kapitałem od 1000 rb. do 3000. Przedzajłana 37a Kamiński do 11 i od 4—6 wieczór. 10524

Sklep i dwa magle do sprzedania istniejące lat 16 w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu Długa nr. 5. 10505-2s-2

Stróż potrzebny ul. Rzgowska nr. 33. 10663—3*—1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, 10 lat prosperujący, do sprzedania. Szlezyn, Rawska nr. 10. 10650

Sklep do sprzedania tanio zaraz, ul. Składowa nr. 34. 10626—2—1

Sprzedam owocarnię z wodą sodową z powodu samotności. Nawrot 55. 10627-3**-1

Sklep kolonialny tanio do sprzedania, Pańska nr. 93. 10635—2—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Włacza nr. 6, Fafendorf. 10638—3—1

Sklep do sprzedania z powodu kalectwa żony ul. Staro-Zarzewska nr. 142. 10610—2—2

Sklepowa potrzebna do składu wędlin ul. Staro-Zarzewska nr. 45. 10551—3—3

Sklep sprzedam niedrogo lub przyjmie współniczkę Nawrot nr. 17. 10570—3—3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania ul. Włodzimierska nr. 30 Koziny. 10555—3—3

Sklep spoż. - dystrybucyjny z piękn. urządzeniem z powodu objęcia posady, sprzedam zaraz Szkolna 13.

Sklep do sprzedania z urządzeniem zaraz ul. Przejazd nr. 22 na przeciw kościoła. 10166

Sklep korzenny do sprzedania z powodu wyjazdu Pieprzowa nr. 4 Baluty. 10452—6—5

Uczniowie potrzebni do terminu w zakładzie mechanicznym ul. Zakątna nr. 65 Dawidczyński. 10653—3—1

Uczeń do biura chemiczno-handlowego z dobrą znajomością języków z prządniej rodziny potrzebny zaraz. Oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod „G. 500”. 10302—3sw—2

Właściciele domów placów majątków ziemskich pragnących dobrze sprzedać mogą skuteczniej szybko i tanio tylko za pośrednictwem Fr. Kamińskiego Przedzajłana 37a. Tamże lokata kapitałów. Przyjmuję od 8—11 i od 4—6. 10123-3sc-3

Windykuję należności z kwitów, weksli i wyroków sądowych. Odszukuję dłużników i ich majątki. Wykonanie zleceń uczciwie. Gwarancja zupełna. Taszycki, ul. Kunitzera nr. 4. 10634

Wianki metalowe artystyczne tanio do sprzedania, Aleksandrowska nr. 37, Szolalski. 10364

Wyprzedam różne rzeczy z powodu wyjazdu Lipowa 48. 10665—1

Z powodu śmierci właściciela sklep kolonialny zaraz do sprzedania ul. Spacerowa 29. 10577—3sw—2

Z powodu zmiany jest do sprzedania zaraz sklep kolonialny. Wiadomość ul. Nawrot nr. 42. 10672—3—1

Został otwarty sklep koński. Główna ul. Grabowa nr. 10.

Z magle do sprzedania z powodu choroby zaraz, ul. Piotrkowska nr. 178. 10649

12000 rubli na pierwszy numer hypoteki do ulokowania. Oferty składać w „Rozwoju”, pod literami „N. N.”. 10641—2—1

Zagubione dokumenty.

Bronisław Rapczyński zagubił paszport, wyd. z Łasku.

Bronisława Psińska zagubiła paszport, wyd. z gm. Krzyżanów gub. Warszawskiej. 10545-3-3

Jan Podstawka zagubił paszport, wyd. z gm. Wólczajska pow. Łaskiego gub. Piotrk. 10412-3-2

Józefa Kaczmarek zagubił paszport, wyd. z gm. Dalków pow. Łęczyck. gub. Kaliskiej. 10586—3—2

Józef Damal zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hesslera. 10656

Mieczysław Zakulski zagubił paszport, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 10630—3—1

Marcin Baryła zagubił paszport, wydany z gminy Krzykosy, pow. kołski, gub. kaliskiej. 10646—3—1

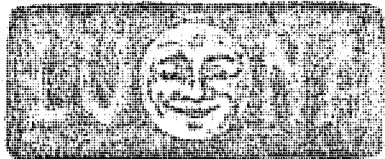
Zofia Buczyńska zagubiła paszport, wyd. z gm. Młociny gub. Warszawskiej. 10606—3—2

Zaginął kwit od kaucyjny wydany przez zarząd tramwajów w roku 1907 Aleksandrowi Jędrzejewskiemu za numerem 375. 10565—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Adolfa Sahmida na imię Anny Kowalewskiej. 10552—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabr. Karola Sztelnerta na imię Rozalii Bykowski. 10631

Zaginęło świadectwo, wydane z fabr. Karola Scheiblera na imię Stanisława Kieszowskiego.



3031

WERBICKIEJ „Klucze szczęścia”

W 12 częściach (6000 metrów) w 2-eh epokach, po 6 części. Pierwsza epoka demonstrowana będzie tylko przez 3 dni. Dzisiaj, jutro, i w poniedziałek. Jutro początek przedstawienia o godzinie 4-ej, 6-ej, 8-oj i 10-oj wieczorem.

W dalszym ciągu demonstruje się arcydzieło.

AKUSZERKA

K. OLSZEWSKA

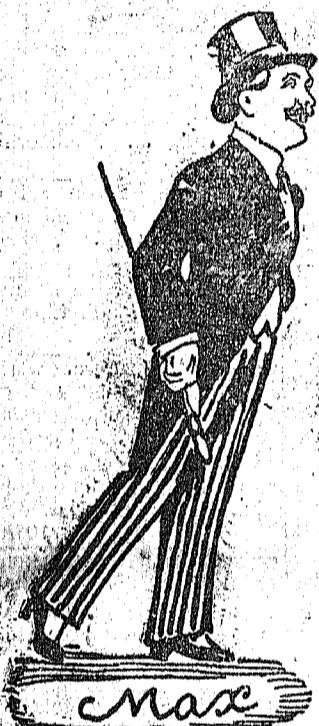
przyjmuje chore, udziela porad, zamówienia na słabość, dla niezdolnych ustępstwa. **Złota № 12 róg Wysokiej.** 3738

DOM

jednopiętrowy 40x114 lokci, oficyna parterowa 90 lokci, z gotowymi planami nadbudowania, na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Blizsza wiadomość: ul. Luwki 37, Frey od 1-ej do 3-ej po poł. 3764

Felczer Kaszyński

po długoletniej praktyce w **Busku** zamieszkał w Łodzi, ul. Aleksandrowska Nr. 37. **Choroby weneryczne i skórne** (frykcyjne i masaż). Przyjmuje codziennie. 3836



ODEON

Sensacyal

Sensacyal

Tylko 3 dni!

3619

30 LAT ŻYCIA SZULERA

wybitny dramat w 4 wielkich aktach, w wykonaniu najlepszych artystów teatru Comedyl Francals w Paryżu.

NAD PROGRAM:

„Maks pozeracz serc”

wesoła komedia z ulubieńcem Szanownej publiczności **Maksem Linderem** w głównej roli.

Artystyczne roboty ręczne, jak: dziergane, gipiury siatkowe, koronkarstwo za pomocą klocków, „Pointlacc”, haft płaski, wyszycia barwne, aplikacje, haft złoty, srebrny i biały, teneriffa, koronki weneckie, frivolité, gipiury szydełkowe, hardanger, roboty ślapanie na tkaninie lnianej (Reticella), hafty, jak również szycie bielizny i sukien z własnych materiałów wycza

Marta Kurz

ulica Rozwadowska № 25.

N. B. Na żądanie wyuczam pojedynczych robót w krótkim czasie. 3820

SALA KONCERTOWA W środę, d. 12 i w piątek dnia 14-go listopada

CEZARY JELLENTA

wyglosi odczyty pod tytułem

Stanisław Wyspiański.

Bilety od 30 k. do rb. 1.25 k. sprzedaje „Czytelnia Nowości”, ul. Dzielna 16. Początek o 8 i pół wieczór. 3832

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasety dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2807

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił.

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. **№ telefonu 21—19.** 2597

Dr. M. PAPIERNY

akuszerka i choroby kości, b. ordynator Warszaw. Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4—6 po poł. Południowa 23, telefon 16-85. 2735

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych Ulica Hawrot № 1, róg Piotrkowskiej. 9—12 i 5—8, panie 4—5.

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-89.

Dr. med. SZWITZWASSEL

Piotrkowska 13.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby ządzka kieszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędny dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenia krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 3283

Dr. S. Kantor

Sp. chorób wenerycznych i skór.

Piotrkowska № 144 (róg Ewangelickiej) Telef. 19-41.

Gabinet roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie). — Światłolecznicy (choroby włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płociowa). Godziny przyjęć: 8—2 r. i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. 3469

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

W zakładzie Freblowskim

W. Lipskiej

ul. Widzewska № 82

(dawniej Piotrkowska № 105). Zajęcia rozpoczęte. Zapisy codziennie. 3124

NAUCZYCIEL,

udziela lekcji niemieckiego języka i przysposabia uczeni do szkół średnich. **Szkolna № 5 m. 32; od 3-ej do 8-ej.** 3510

Spiner

na bawełniane selfactory może się zgłaszać do Tow. akc. dawniej Emil Haebler w Łodzi, Dąbrowska № 19. 3547

— Egzystująca od lat 22 —

Pracownia haftów

i znaczenia bielizny

B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzednia oficyna, 2 piętro.

Przyjmuje się uczennice. -

Bardzo tanio

wyprzedaż z drogiej towarów resztki na palta męskie, damskie, oraz burki i inne rzeczy. **Wólczańska № 27** portyer wskaże. 3572

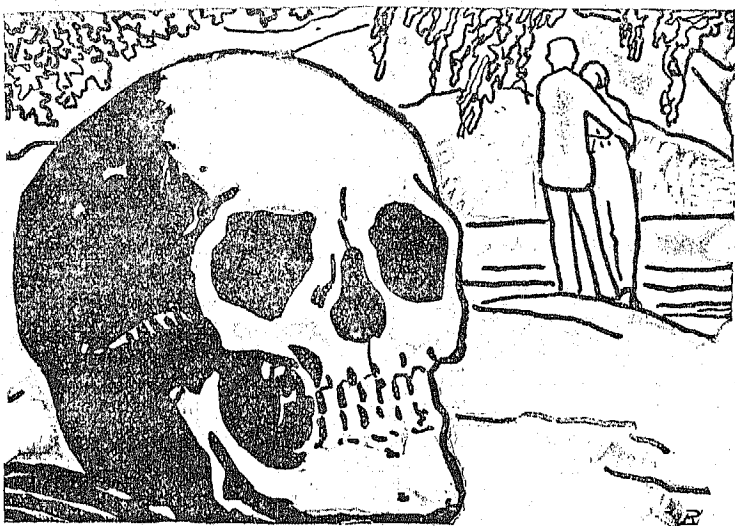
Riviera Włoska

St. Illario-Nervi

Pensjonat Polski

„AURORA”.

Położenie zachwycające. Urządzenie nowoczesne. Kuchnia polska oraz dyetetyczna. Nie przyjmuje się chorych tuberkulicznych i z chorobami zakaźnymi. Właścicielka: **MARYA SULIMA** PIELOWA. 3185



Sensacya!

Sensacya!

Wielkie arcydzieło firmy „Gaumont“

„Martwi rozkazują”

w 6-ciu aktach.

5621

Artyści — wykonawcy obrazu „DZIECKO PARYŻA.

„CLOU MIESIĄCA LISTOPADA“

Ceny zwyczajne.

Ceny zwyczajne.

TYLKO W CASINIE.

Biuro teatralne

L. MOROZOWICZA

Nowy Świat № 26. WARSZAWA. Telefon 170-21.

Amatorskim teatrom wynajmuję: sztuki teatralne, jednoaktówki cenzurowane z rolami, nutami, peruki, charakteryzatorów, kostiumy, rekwizyta. Najnowsze kuplety, monolog, dialogi, nuty do wszystkich piosenek. Powinnowania Noworoczne dla roznosicieli, listonoszów, stróżów. Załatwiam wszelkie sprawy, dotyczące Teatru, Cenzury i Artystów. **Przyjmuję osobiście udział w koncertach.** Przepisuję na scenę i estradę. Udzielam adresy wszystkich artystów i muzyków za 14 kop. markami. 3507

Zawiadomienie o licytacji.

Batucki 5575

LOMBARD PRYWATNY

zawiadamia, że 9 grudnia 1913 r. i dni następujących w miejscowej sali licytacyjnej przy ulicy Zgierskiej nr. 64, poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, z maszyn do szycia oraz różnych przedmiotów i towarów.

Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, kłoby jednak takowe zyczył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.

Egzystujący od 10-ciu lat przy ulicy Składowej № 21

MAGAZYN SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH

E. CZAJKOWSKIEJ

przeniesiony został na ulicę NAWROT № 32, oficyna—prawa strona. Magazyn zaopatrzony w najnowsze żurnale. Ceny niskie. Wykończenie staranne. Tamże potrzebne są uczenie. 3052

F. K. Ożarowski. Wykład Stenografii Polskiej (dla szkół i samouków). Dodatek: Kajem wzorami do ćwiczeń (1500 wzorów). Cena z kajem rb. 1.50.

Skład główny w księgarniach GERETHNERA i WOLFFA.

TREŚĆ: Przedmowa. Wskazówki dla samouków. Wstęp. Alfabety. Prawidła skrótów. Skrócenia zgłosek początkowych. Skrócenia końcowe. Znaczniki. Stenografia liczb. Języki obce wskazówki praktyczne. Odezwa do uczących się. Skorowidz wzorów. 3415

Autor bezpłatnie poprawia nadsyłane mu próbki pisma.

NOWOOTWORZONY sklep Polski

27 Mikołajewska 27

Sprzedaj kwiatów sztucznych z piór syberyjskich, braków i resztek białych, towarów lokciowych, koronek, haftów, trykotarzy, fartuchów gotowych oraz norymberszczyzny. Pierwsze piętro od frontu, wejście z bramy w mieszkaniu Heleny Pawłowiczowej. 3111

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 808 i 914 (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenia kanału uretroskopia. Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5—8, w niedziele od 10 do 2. Dla Pań osobna poczekalnia. 128

D. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół. po poł. w niedziele i święta: tylko rano od 8—10

Dr. Alfred Hejman

choroby uszu nosa i gardła Zachodnia 57.

Tel. 33-34 (od 9—10 od 4—6). 2017

Dr. LEWKOWICZ POWRÓCIŁ

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa KONSTANTYNOWSKA 12. Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „608” i „914”. Od 9—11 po poł. 15—8 w. p. panie 4—5 po poł. w niedziele 9—8. Osobna poczekalnia. 8828

Przejazd № 8. (starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8. front. I-e piętro. Przyjmuje od 9^{1/2}—12 i od 6—8 w.

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wieczn. kobiety od 4—5. 1531—r.

Dr. EUGENIA

KERER-GERSZUNI POWRÓCIŁA.

CHOROBY KOBIECE

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 8—6 po południu, w niedziele do 12 przed poł. Piotrkowska 121; telef. 18-07. 8159

Dr. Feliks Skusiewicz Andrzej 18

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Przyjmuje: od 9^{1/2} do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9^{1/2} do 12-ej. Telef. 25—25. 507-r

Choroby uszu, gardła i nosa Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska № 120. Telefon 32-33.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6^{1/2}, p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala św. Ducha w Warszawie. Choroby kobiece. Godziny przyjęć od 4—6.

2767 Przejazd Nr. 30

Dr. Jan Cywiński akuszer.

Piotrkowska № 192 Przyjmuje od 4—6 po poł. 3482

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz 4—6 po poł. 2535

Dr. SONNENBERG

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8.

Od 11-1 i 5-7^{1/2}.

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 25-50. 1837

Dr. Leon Wacław

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3039

Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.

Specjalność syphilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „608 i 914 (wśródtylnie). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—5, dla pań od 5—8. Dla pań osobna poczekalnia. 2778

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1180

Dr. med. Bolesław Koa

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Dr. med. Zand-Tenenbaumowa

Piotrkowska 145, tel. 24-16.

Akuszeria, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i uretroskopia). Przyjmuje od 8-ej do 6-ej. 3728

Dr. Jan Cadorski

Akuszeria,

choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 3526

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8).

Dr. Leon Grossman

mieszka obecnie Piotrkowska № 88. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Godziny przyjęć od 9 do 11 rano i op 4—6 p. p. Telefon 34-31. 3109

Dr. A. S. Tenenbaum powrócił.

Piotrkowska № 145, tel. 24-16. Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. 5783

Przyjmuje od 8-ej do 9-ej rano i od 5-ej do 7-ej po południu.

Dr. Fr. LUKASIEWICZ

Zarzevska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecinne). Przyjmuje od 8—11 r. od 4—7 pop.

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej. Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „608” i „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pecherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. **Badanie krwi przy syphilisie.** Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—5. Dla pań od 4-ej do 6-ej.

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. Telef 23-10. 2532

DO WYNAJĘCIA LOKAL

złożony z 4 pokoiów i obszernego sklepu od 1 stycznia 1914 roku, zdalny na restaurację, piwiarnię, lub skład apteczny. Dowiedzieć się można u gospodarza, róg Benedykta i Ludwiki. 3780

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH i GALANTERYI

Florentyny Chlebowskiej
ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo niższych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także żałobne kapelusze na składzie. 3833

Gabinet Leczniczo - kosmetyczny

Drożej Heleny Frydowej
(Dyplom Akademii naukowo-kosmetycznej w Paryżu).

Regeneracja włosów i przywracanie siwiejącym włosom ich pierwotnego koloru, zapobieganie wypadaniu ich. Odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, piegów, węgry, pryszczki, włosów szpecących etc. etc. Nadawanie białości szyi i ramion. Hygieniczny manicure. Odtłuszczenie. Aparaty pneumatyczne i elektryczne dla poprawy kształtów. Aparaty i kosmetyki wprost z Paryża. Wszelkie zabiegi oparte na zasadach higieny. Przyjmuje od 11—2 i od 4—6.

3561 Ceglarniana № 4, telef. № 8-42. Tylko dla Pań!!!

Pracownia sukien kostiumów i okryć damskich.

Przejazd 48, m. 10 (wejście z podwórza). Fasony odznaczają się szykiem i elegancją.

Żurnale paryskie. Pracownia otwarta do g. 8.

„Stanisławy”

Do sprzedania

1 wiertnicza maszyna

(Bormaschine) do wiercenia dziur do 25 mm., 200 mm. wyładunku. Łódź, Długa 47 3573

Józef Jankiewicz

Łódź, Konstantynowska № 86.

Zakład rzeźbiarsko-sztukatorski

POLECA do wykonywania wszelkich prac w zakresie sztukatorstwa wchodzących: ciągnięcia w gipsie, tynku, szarym i białym cemente, jako też gładzenie (szpachlowanie) ścian i sufitów w gipsie, białym i szarym cemente. Wszelkie gładzenie filcowym tynkiem.

Specjalność: wykonywanie nowego i reparacje starego marmuru sztucznego, artystyczne wykonywanie prac kościelnych, jako to: ołtarzy i t. p., pałaców i wszelkich robót w zakresie sztucznego marmuru wchodzących.

Wykonał roboty w teatrze „Scala”, w teatrze Polskim, dom W-go Lubiąskiego, dom „Betania”. Czechy, Piotrkowska nr. 275. 939

Większy lokal frontowy

Piotrkowska 151, stosowny dla filii banku, składu fabrycznego, lub biura technicznego ze składem jest zaraz lub później do wynajęcia. Szczegóły u portyera. 3744

AGATOL

proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
eliksir 30 i 50 k.
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Odniesiony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczną antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedczesnego próchnienia i bóla, dając im zdrowy i biały wygląd. **Żądać wazodziel** 2607-34

Najwyższe nagrody za masę

„Radical”

„RADICAL”
Najsukuteczniejsza masę podług opinii lekarzy i dziękczynnych listów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofulów, Hemoroidów, Ran, Opaczności i wszelkich chorób skórnych. **Żądać w aptekach i skład. aptecznych. Kanał w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 4-91. Przedstawiciel 457. F. KOCZAN.**

Odciski

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najsukuteczniejszemu znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu **ARAGO** ST. GÓRSKIEGO w Warszawie Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictwa. Zwracać uwagę na markę Gladysator. 1827

Sprawy, interesy akcyjne

informacje i porady, prośby i podania, przepisywanie koncesyj (razrzeszeń), patentów i t. d. **załatwia natychmiast sumiennie i fachowo** były pomocnik naczelnika akcyjny **W. KOROTKIEWICZ** Główna 50 m. 20 od 1 do 6 i pół wiecz. 3378



Maszyny do szycia Singera benbenkowe rub. 40. Nowego systemu rb. 35. Zamiana wszelkich maszyn, Wszelkie naprawy. 3512

Uwaga: Specjalista Władysław Jurczyński, Piotrkowska Nr. 103

Przeciw kokułszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, **„Kosulin”** aptekarza J. Saskiego, w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa 1369—1.

B. Patzerowa

MIKOŁAJEWSKA 31
Telefon 24-10

poleca:

- Kefir**
- Masło**
- Miód**
- Powidła**
- Kompoty**
- Chleb wiejski**
- Drób i zwierzyne.**

POLECA

Hafty kaliskie i szwajcarskie franki, sztory i portyery. Resztki na kostiumy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane. Muslein de lain. Ceny fabryczne! Wielki wybór, **Andrzeja 44, m. 22.** 1264

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3458

Na miejscu duży wybór manekinów.

Nowootworzony chrześcijański

2718

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

pod firmą **Walenty Dyderski**

Piotrkowska Nr. 292,

obok poczekalni kolejki Łódź-Pabianice.

Poleca wyborowe gatunki tytoni, papierosów, cygar, zapalek oraz gisz własnego wyrobu. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

i pierwszy w Łodzi chrześcijański

SKŁAD HURTOWY

sprzedaży jabłek rozmaitych gatunków, ogórków i powideł własnej marynaty

PIOTRKOWSKA № 273

3760

Ludwik Kurnatowski.

Skład WĘDLIN

sałą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 471

Zakład szewski W. GÓRSKIEGO



(Mikołajewska № 32)

nagrodzony wielkim złotym medalem na wystawie rzem.-przemysłowej w Łodzi, w r. 1912. Poleca Sz. Klienteli obuwie wszelkiego rodzaju, wykonane według ostatniej mody. Ceny przystępne. 3210

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów

dla przychodzących chorych
ulica Piotrkowska 45, (róg Zielonej)

Chor. wewnętrzne

Dr. Szwarcwasser
codz. od 10—11 i od 4½—5½

Chor. chirurgiczne

Dr. Kantor
codziennie od 2—3 i od 7—8 pop.

Chor. kobiece

Dr. Papierny
codziennie od 3—4.

Choroby oczu

Dr. B. Donchin
codziennie od 9—10 rano.

Chor. uszu gardła i nosa

Dr. Blum
poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—3, piątek, sobota, niedziela od 9—10.

Chor. skórne i wen.

Dr. Prybulski.
niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1½—2½, sobota, poniedziałek, środa od 8—9 wiecz.

Choroby dzieci

Dr. Lipszyc
Codziennie od 1—2.

Analizy moczu, krwi, badanie mamek.

Porada dla niezamożnych 50 kop.

Przy Szkole Kroju i Szycia Apolonii Kopydłowskiej

Łódź, ulica Piotrkowska № 115.

Otwarte zostały kursy wieczorowe kroju i szycia.

Dla niezamożnych za opłatą tygodniową.

Zapis uczenic codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 5-ej do 8-ej. 3834

Obecna niższa cena nie wpływa na poprzednią dobroć



prawdziwego **buljonu MAGGI** w kostkach. Jedna kostka na kwaterkę doskonałego rosolu kosztuje teraz tylko 3 kop. Kto chce mieć pewność dobrego gatunku, niech zważa, aby opakowanie każdej kostki zaopatrzona było w nazwę **MAGGI** i markę ochronną „krzyż gwiazda”. Inne kostki, choćby w podobnym opakowaniu lub zbliżonej nazwy, nie są wyrobu **MAGGI**.

Wszędzie do nabycia.

3165

Sklep

do odstąpienia

przy ulicy Piotrkowskiej (pomiędzy Andrzeja i Benedykta). Wiadomość: Spacerowa 17 u stróża. 3756

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem Szanownych Klientów zawiadamiamy, że naszą ślusarnię mechaniczną z ulicy Piotrkowskiej 209, na ul. Radwańska № 14 przenieśliśmy.

Z poważaniem

I. Bernowicz i G. Heidrich.

3804

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-ku miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój gości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

6, rue de la Tacherie

Skład win

1835

M. D. OKOJEWA

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zaawertowane przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdzi świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWY, Dzielna № 11, OLWA do lapek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Od 1-go lipca 1914 roku poszukuje się

SKLEPU

z przylegającymi 3 pokojami i piwnicą na składy. Punkt: ul. Piotrkowska, pomiędzy Dzielną i Nawrot. Wymiar sklepu około 12 na 20 łokci. Oferty lit. „M. N. 20”. 3778

Wrocław
6 minut od dworca głównego

III. Albrechta 17
Róg Bischof-Str.

Hotel

de Rome

Spokojnie położone w centrum miasta!

Niedaleko głównej poczty.

Mówią po polsku.

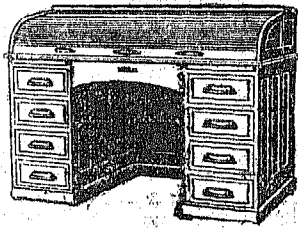
Wyborna kuchnia! Doskonałe oryginalne Piłzeńskie!

Pierwszorzędno urządzone. Pokoje od 2 do 4 marek.

Pabjanickie
meble biurowe
są tanie i praktyczne.

Biurka i szafy
ameryk. z żaluzjami.

Szafy do kopjowania i t. p.



Katalogi i kosztorysy
na żądanie.

Pabjanicka mechaniczna
fabryka mebli biurowych i
fantazyjnych w Pabjanicach.

3821

KUCHARZ

z dobrymi świadectwami trzeźwy, potrzebny zaraz albo od 15 listopada do restauracji II rzędu w Pabjanicach, ulica Zamkowa № 17. 3770

BUCHALTERYI,

arytm. handl., korespondency uczy gruntownie naucz. **W. Wodzyński**, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład w polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim, ul. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęcia: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek. 6^{1/2}, 7^{1/2}, w. 3684

Bacność! Zgierz.

Dnia 8-go b. m.

WŁ. KOPCZYŃSKI
OTWIERA

CUKIERNIĘ I RESTAURACJĘ

II-go rzędu, Stary-Rynek, Dom Lutni. 3800



Gwarancja zarobku 50 rubli miesięczną. Osoby zasług. na zaufanie znajdują na cały rok przez nas zagwar. zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowe wykz. zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żąd. po otrzymaniu 7 k. marki Tow. masz. do trykot. Thomas H. Whittok-Kunau i S-ka, Pösterberg, Nowski 40/42. 314. 3822

Polski Hurtowy Skład Mąki

poleca dla pp. sklepowych wszelkie gatunki rosyjskich i polskich firm, po bardzo przystępnej cenie

W. Sliwerski i S. Stawicki

Staro-Zarzewska № 62. 3564

HANDLOWIEC

rutowany potrzebny na urzędnika biura przewozowo-transportowego. Znajomość języka niemieckiego konieczna. Pensja od rb. 60, stosownie do znajomości i uzdolnienia fachowego. Oferty sub. „R. S.”, składać w „Rozwoju”. 3784

Zjednoczone fabryki

Wyroby Ogniotrwałych

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Kinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i Murki.**

Roczna produkcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca № 3,
Telefon 547. 3789

STOŁOWY OCET № 2

żądać wszędzie. Zwracać uwagę na firmę:

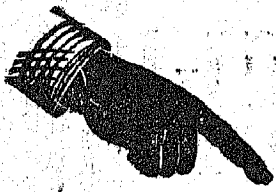
Władysław Suwałski,
Wólczajska 79.

2586

STOŁOWY OCET № 2

Z matką „Syrana”

Z matką „Syrana”



WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów“).

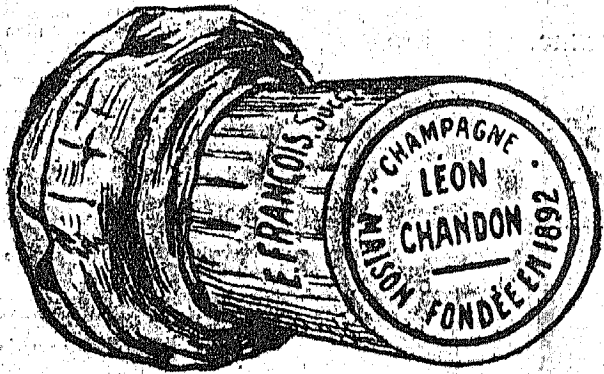
GALANTERYJA

DAMSKA I MĘSKA.

Sklep zaopatrzony w różne przedmioty w zakresie GALANTERYI.

Swiezo nadeszły różne ciepłe rzeczy.

Dystylarnia parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 103.



3591

W dniu 13 listopada b. r. o godzinie 4 i pół po południu w lokalu Straży Ogniowej przy ul. Mikołajewskiej № 54 odbędzie się **pokaz z objaśnieniami** znanej specjalistki w zakresie gospodarstwa domowego,

p-ni MARTY NORKOWSKIEJ
z Warszawy,

o zastosowaniu gazu w gospodarstwie domowym

Wejście bezpłatnie !!

3535

Wejście bezpłatnie !!

Pfaffendorf. **Restauracja A. Braune** Księży Młyn.

Przedzalniana № 64. W sobotę, dnia 8-go b. m. Przedzalniana № 64.

Wiecór taneczny

Początek o godzinie 9-ej wieczorem. W niedzielę 9-go b. m.
KONCERT ORKIESTRY SZAJBLEROWSKIEJ pod dykcją A. THONFELDA.
Początek o godz. 4 po poł. 3599 Wejście 20 kop.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P. iż dnia 10-go b. m.

OTWIERAM SZKOŁĘ ARTYSTYCZNO - RZEMIEŚNICZĄ

W ŁODZI PRZY ULICY DŁUGIEJ № 95.

W zakres robót wchodzi: Haft biały, kolorowy, wstążeczkowy, haft na gazie i t. p. Wszelkie roboty ręczne stylowe i fantazyjne, słojd w najszerszym zakresie, guzikarstwo, rysunki, modelowanie z gliny, introligatorstwo galanteryjne — wycinanki, sztuka stosowana: wypalanie na drzewie i aksamicie, Wytłaczanie na metalu (metaloplastyka) snyderstwo. Całkowite kursa dla nauczycielek robót i słojd, po ukończeniu których uczennice otrzymują patenty. Każdy dział może również być studjowany osobno. Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 12 do 5.

3545

HELENA WĘŻYKÓWNA.

Pierwsza modna fachowa szkoła kroju i szycia

PODŁUG SYSTEMU ANGIELSKO-FRANCUSKIEGO

Kursa domowe Rb. 15.— Kursa domowe Rb. 15.—

Modele z papieru, draperyi i muślinu na każde żądanie.

Zatwierdzona przez władze Akademii w Wiedniu

K. ZDYBICKA, Pasaż-Szulca 16.

3525

3513

DYREKCYA

PIOTRKOWSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Na zasadzie §§ 81 i 82 Ustawy Towarzystwa, zatwierdzonej przez pana Ministra Skarbu w dniu 29 września (11 października) r. 1895 i §§ 8—11 przepisów dodatkowych z r. 1905, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami Towarzystwa, z powodu zaległości w ratach, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację, której dopełnią miejscowi notaryusze, a mianowicie:

I. W m. Zgierzu:

1) Przy ulicy bez nazwy. № hyp. 297 i 312, a polic. № 397a i 397c. Nieumorzona pożyczka rb. 40830 kop. 09. Zaległe raty rb. 2838 kop. 78. Wadyum do licytacji rb. 6225. Licytacja odbędzie się 4/17 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 62250, a prowadzić ją będzie notaryusz Wiktor Sarosiek w m. Łodzi w powiatowym Wydziale hipotecznym.

II. W kolonii Radogoszcz:

2) Przy ulicy Szopena. № hyp. 103²⁰⁰, a polic. № 538. Nieumorzona pożyczka rb. 6261 kop. 57. Zaległe raty rb. 578 kop. 54. Wadyum do licytacji rb. 945. Licytacja odbędzie się 10/23 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9450, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

III. W m. Pabianicach:

3) Przy ul. Garnarskiej № hyp. 531, a polic. 44. Nieumorzona pożyczka rb. 3898 kop. 08. Zaległe raty rb. 268 kop. 80. Wadyum do licytacji rb. 600. Licytacja odbędzie się 7/20 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 6000, a prowadzić ją będzie notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

4) Przy ulicy Długiej № hyp. 588, a polic. 314. Nieumorzona pożyczka rb. 21550 kop. 72. Zaległe raty rb. 1126 kop. 77. Wadyum do licytacji rb. 3270. Licytacja odbędzie się 7/20 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 32700, a prowadzić ją będzie notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

5) Przy ulicy Długiej № hyp. 22, a polic. 354. Nieumorzona pożyczka rb. 13020 kop. 09. Zaległe raty rb. 642 kop. 77. Wadyum do licytacji rb. 1965. Licytacja odbędzie się 7/20 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 19650, a prowadzić ją będzie notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

VI. W Bałutach-Nowych:

6) Przy ulicy Aleksandrowskiej № hyp. 16aA, a polic. № 5A/15. Nieumorzona pożyczka rb. 7496 kop. 07. Zaległe raty rb. 757 k. 25. Wadyum do licytacji rb. 1170. Licytacja odbędzie się 11/24 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 11700, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

7) Przy ulicy Zgierskiej № hyp. 16ab., a polic. № 203(A). Nieumorzona pożyczka rb. 10647 kop. 50. Zaległe raty rb. 739 k. 20. Wadyum do licytacji rb. 1650. Licytacja odbędzie się 11/24 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 16500, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

8) Przy ulicy Nowo-Łagiewnickiej № hyp. 16³¹⁵, a polic. № 450. Nieumorzona pożyczka rb. 21500. Zaległe raty rb. 1431 kop. 36. Wadyum do licytacji rb. 5195. Licytacja odbędzie się 11/25 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 51950, a prowadzić ją będzie notaryusz Seweryn ZarSKI w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

9) Przy ulicy Głowackiej. Nr. hyp. 16³¹⁵, a polic. Nr. 712. Nieumorzona pożyczka rb. 4100. Zaległe raty rb. 278 kop. 41. Wadyum do licytacji rb. 615. Licytacja odbędzie się 6/19 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 6150, a prowadzić ją będzie notaryusz Seweryn ZarSKI w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

10) Przy ulicy Aleksandrowskiej. № hyp. 16³¹⁰, a polic. № 47. Nieumorzona pożyczka rb. 27000. Zaległe raty rb. 1814 kop. 40. Wadyum do licytacji rb. 4050. Licytacja odbędzie się 6/19 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 40500, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

11) Przy ulicy Chłodnej. № hyp. 16³¹⁵, a polic. № 678. Nieumorzona pożyczka rb. 9500. Zaległe raty rb. 651 kop. 70. Wadyum do licytacji rb. 1425. Licytacja odbędzie się 6/19 lutego roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 14250, a prowadzić ją będzie notaryusz Witold Kubicki w Piotrkowie, w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Zaległości są obliczone do dnia sprzedaży, prócz procentów od zalegających rat i zaliczek. Zaległości te mogą być i mniejsze, o ile na poczet takowych interesanci zapłacą ich część przed licytacją.

Wadyum do licytacji złożyć należy w gotówiznie, lub listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, z właściwymi kuponami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, złożone zostały do ksiąg hipotecznych i są do przejrzania zarówno w wydziałach hipotecznych, jak i w Dyrekcji Towarzystwa w m. Piotrkowie.

Gdyby licytacja nie doszła do skutku dla braku współubeżających się o kupno, wówczas powtórna, a zarazem ostateczna sprzedaż odbędzie się od sumy niższej, w terminie wyznaczonym przez Dyrekcję Towarzystwa, o którym ogłoszeniem będzie dwukrotnie w pismach publicznych.

Piotrków, dnia 16/29 października 1913 roku.